

NEPOTYZM W GRUPIE KGHM?

Syn posła PiS na krótko został prezesem spółki Inova. Stracił tę posadę po medialnej burzy i zarzutach nepotyzmu.

STR. 2



Fot. Inova.pl

TRIUMF SZCZUPIORNISTEK!

Piłkarki ręczne Zagłębia Lubin zdobyły drugi z rzędu, a szósty w historii klubu Puchar Polski.

STR. 10-11



Fot. Paweł Andrzejewicz

CORAZ WIĘCEJ CUDZOZIEMCÓW

Rośnie liczba obcokrajowców, których dzieci uczą się w lubińskich szkołach. Specjalnie dla nich i ich rodziców powstał punkt konsultacyjny w SP nr 1.

STR. 5



Fot. archiwum

GRAJĄ NA ZWŁOKĘ!



Fot. Marianna Bielecka

» Nie takiej odpowiedzi Ministerstwa Infrastruktury spodziewali się lubińscy radni powiatowi, gdy apelowali o szybką odbudowę kładki nad ulicą KEN. Z pisma, które właśnie otrzymali, wynika, że żadnego remontu nie będzie, przynajmniej nie z budżetu obecnego zarządcy tego przejścia...

Str. 3

#ZAGCRA
20.09 NIEDZIELA 15:00
bilety. zaglebie.com



**BIURO USŁUG POGRZEBOWYCH
KREMATORIUM LEONARDO**

CZYNNE **24** GODZINY

Telefon całodobowy: 767 246 060

LUBIN UL. ZACISZE 1

NEPOTYZM w grupie KGHM?

» Nikodem Matusiak, syn posła Prawa i Sprawiedliwości, wygrał konkurs na stanowisko prezesa spółki Inova. Będzie jednak musiał poszukać pracy gdzie indziej – po medialnej burzy Ministerstwo Aktywów Państwowych ogłosiło, że skoryguje decyzję o jego mianowaniu.

34-letni Nikodem Matusiak to syn posła PiS Grzegorza Matusiaka. Rada nadzorcza Inovy, która wchodzi w skład grupy kapitałowej KGHM, powołała go na stanowisko prezesa 15 lipca. W umieszczonym na stronie internetowej firmy biogramie można przeczytać, że Matusiak jest „doświadczonym i cenionym ekspertem górnictwa, specjalizującym się w problematyce międzynarodowej przemysłu wydobywczego”, a także że pracował wcześniej m.in. jako pełnomocnik zarządu i dyrektor w Jastrzębskiej Spółce Węglowej oraz był project managerem w czeskiej spółce górniczej OKD.

W JSW Matusiak pracował niecały rok. Opuścił ją po tym, jak tamtejsi związkowcy wysłali list do prezesa PiS Jarosława Kaczyńskiego, w którym wspomnieli też o synu posła.

– Z tego, co wiem, jedynym projektem, jaki mu podlegał, było przedstawienie się firmy z papierowych bonów dla pracowników na elektroniczne karty – powiedział jeden z menedżerów JSW, cytowany przez portal Money.pl. Portal wskazał też, że Matusiak uzyskał licencjat na katowickiej Akademii Wychowania Fizycznego, potem tytuł magistra w dziedzinie zarządzania projektami i innowacjami na Politechnice Śląskiej, studia podyplomowe na AWF (menedżer sportu i turystyki) oraz zarządzanie nieruchomościami na Uniwersytecie Ekonomicznym. Zajął się też edukacją z dziedziny zarządzania i skończył studia MBA i POST-MBA (zarządzanie finansami).

W ślad za Money.pl w mediach ogólnopolskich pojawiły się liczne artykuły piętnujące tę nominację jako przejaw nepotyzmu. Dwa dni później wicepremier i minister aktywów państwowych Jacek Sasin w studiu RMF FM oznajmił, że decyzja w sprawie zatrudnienia syna posła w Inovie będzie korygowana.

– Nie będziemy w Ministerstwie Aktywów Państwowych tolerować nepotyzmu rozumianego w ten sposób, że ktoś dostaje intratne posady w spółkach, w radach nadzorczych tylko dlatego, że jest rodziną jakiegoś polityka. Nie ma miejsca na tego typu działania. Jeśli nawet się tego typu sytuacje zdarzają, to będą korygowane – powie-

dział Sasin potwierdzając, że chodzi o Nikodema Matusiaka. – To nie była decyzja, która była podejmowana w ministerstwie, dowiedziałem się o niej z mediów – dodał.

W ostatnim czasie pojawiły się jednak też inne doniesienia o zatrudnieniu w spółkach Skarbu Państwa bliskich polityków. Członkiem rady nadzorczej PKP Cargo został stryj Andrzeja Dudy – Antoni Duda. Żona wiceministra cyfryzacji Adama Andrusewicz, Kamila, jest prezeską zarządu Fundacji Agencji

Rozwoju Przemysłowego, a były poseł PiS Łukasz Zbonikowski – prezesem Wojskowych Zakładów Inżynieryjnych w Dęblinie.

Jacek Sasin stwierdził na antenie RMF FM, że decyzja o mianowaniu Antoniego Dudy należała do niego, ale powiązania rodzinne z pre-



zydentem nie miały na nią wpływu. Zdaniem wicepremiera w tym przypadku zaważyły kompetencje i społeczne zaufanie, jakim cieszył się Duda jako były poseł PiS.

MARTA CZACHÓRSKA
(OPR. JD)



Załoga KGHM pójdzie na wybory

■ 13 i 14 października pracownicy grupy KGHM ruszą do wyborczych urn. Tym razem będą decydować, kto wejdzie do rady nadzorczej spółki-matki jako przedstawiciel załogi.

Wybory mają charakter uzupełniający, bowiem 3 sierpnia zmarł jeden z trzech reprezentantów pracowników w radzie, Ireneusz Pasis.

Kandydaci do rady nadzorczej muszą zebrać tysiąc podpisów popierających ich pracowników KGHM oraz



spółek zależnych. Termin na to wyznaczy im komisja wyborcza, która po raz pierwszy zbierze się 15 września.

Na dziś zamiar udziału w wyborach ogłosili dwaj reprezentanci miedziovej „Solidarności”: Prze-

mysław Darowski, który jest m.in. przewodniczącym tego związku zawodowego w Pol-Miedź Trans, oraz Mieczysław Krzywy, kierujący komisją „S” przy Hucie Miedzi Legnica. Październikowe głosowanie będzie papierkiem lakmusem związkowego układu sił w KGHM. Pokaże ono, kto może liczyć na wygraną w wyborach na następną, XI kadencję, które przeprowadzone zostaną w połowie 2021 r. W czerwcu 2018 r. wszystkie miejsca w nadzorze zdobyła „Solidarność”. JD

S3 gotowa za trzy lata

■ Minister infrastruktury Andrzej Adamczyk zapewnił, że cała ekspresówka od Świnoujścia do granicy z Czechami będzie gotowa w 2023 r. Jednak, biorąc pod uwagę tylko terminy zawarte w harmonogramie prac, można dojść do wniosku, że szef resortu trochę się przeliczył.

Po lubińsko-polkowickim fragmencie S3 nadal nie można jechać, choć pierwotnie miał zostać oddany do użytku ponad dwa lata temu. Z nowej nitki łączącej węzeł Lubin Północ z węzłem Polkowice, która miała być otwarta w wakacje, też na razie nici... Jeśli dobrze pójdzie, powinno to nastąpić we wrześniu.

Kilka dni temu rozpoczęto z kolei budowę odcinka łączącego Bol-

ków z Kamienna Górą. Najważniejszym elementem będzie tu najdłuższy pozamiejski tunel w Polsce, liczący prawie 2,5 km. Przy okazji oficjalnego rozpoczęcia budowy dziennikarz TVRegionalna.pl zapytał ministra Adamczyka o postępy w realizacji „polkowickiego” fragmentu S3.

– Tam realizacja jest kontynuowana. Spokojnie, na pewno pojedziemy S3 w pełnym jej przebiegu w 2023 roku, od Świnoujścia do granicy z Czechami – zapewnił polityk.

Trudno jednak uwierzyć w te słowa, skoro dopiero kilka dni temu podpisano umowy na zaprojektowanie i budowę dwóch kolejnych fragmentów trasy S3: Świnoujście – Dargobądź – Troszyn, o łącznej długości 33 km. Mają być gotowe w drugim kwartale 2024 r. SzK

Studia II stopnia z podyplomowymi - ZARZĄDZANIE

UJW
www.ujw.pl



Dwa dyplomy
w 2 lata



Oszczędność
czasu i pieniędzy



Szersze kompetencje
i umiejętności



Większe szanse
na rynku pracy

Podwyżki dla ratowników. „To żart”

■ Od 100 do 600 zł mają wynieść podwyżki wynagrodzeń dla pracowników Pogotowia Ratunkowego w Legnicy – uzgodniono na spotkaniu przedstawicieli załogi z dyrektcją. W rozmowach nie uczestniczył jednak nikt z największego związku zawodowego działającego przy tej placówce.

Pod koniec kwietnia pracownicy Pogotowia Ratunkowego w Legnicy protestowali przed siedzibą dyrekcji, żądając podwyżek w wysokości po 500 zł brutto dla każdego. Rozmowy nie przynosiły zamierzonego skutku.

– Nie mamy takich możliwości finansowych. Za kwiecień wypłacimy pracownikom pogotowia taki dodatek, jaki zaproponowaliśmy wcześniej jako dyrekcja, czyli od 320 do 420 zł brutto. Zdaję sobie sprawę z tego, że te dodatki powinny być większe, ale jest to zależne od dotacji, jakie na ten cel otrzymujemy z Ministerstwa Zdrowia – mówiła wówczas Joanna Bronowicka, dyrektor Pogotowia Ratunkowego w Legnicy.

Do zebrania związków zawodowych z dyrektorem Bronowicką doszło 2 września. Ustalono, że od października pensje wzrosną o 100–600 zł brutto, w zależności od stażu pracy i specjalizacji.

– To historyczne wydarzenie, gdyż płace zamrożone były od 2000 roku i jedynie ustawowe dodatki dla pielęgniarek i ratowników poprawiały fatalną sytuację placówką – powiedział reprezentant jednego ze związków zawodowych, biorących udział w rozmowach.

Zdaniem rzecznika prasowego legnickiego Pogotowia na podwyżkę wynagrodzeń wcześniej nie pozwalała „systemowa” zła kondycja finansowa służby zdrowia w Polsce. – Dopiero od ostatnich dwóch lat zaczęło się to zmieniać. Pogotowie w Legnicy wymieniło tabor karettek na nowoczesne z bardzo dobrym

wyposażeniem. Stopniowo placówka zaczęła odzyskiwać równowagę finansową, a to otworzyło drogę do podwyżek płac wszystkich pracowników – tłumaczy Andrzej Niemiec.

Choć mogłoby się wydawać, że w Pogotowiu zapanuje spokój, to jednak rzeczywistość nie wygląda już tak kolorowo. Okazuje się bowiem, że na spotkanie nie przyszedł żaden przedstawiciel Międzyzakładowego Związku Zawodowego Ratowników Medycznych, a to właśnie nie ten związek powinien mieć najważniejszy głos w sprawie, choćby z powodu liczności – zrzesza on obecnie najwięcej, bo około 90 pracowników.

– Zaproszenie otrzymaliśmy zaledwie dwa dni przed tym, kiedy miało się ono odbyć. Nikt ze ścisłego zarządu nie mógł się wtedy pojawić. Ja miałam umówioną pół roku wcześniej ważną wizytę u lekarza, inna osoba pracowała, a jeszcze inna przebywała na urlopie – tłumaczy sekretarz związku Stefania Habowska.

– Na co dzień nie siedzimy za biurkiem, zajmując się tylko sprawami związku. Jesteśmy zwykłymi ratownikami. Nie jest tak łatwo przełożyć dyżur z dnia na dzień. Poza tym od dwóch lat walczyliśmy o te podwyżki, a tu nagle bez nas podejmuje się tak ważne decyzje w jednej chwili – dodaje Tomasz Wyciszkiewicz, przewodniczący związku.

Przedstawiciele MZZRM podkreślają, że dwukrotnie zwracali się do dyrektora z prośbą o przełożenie terminu zebrania, za każdym razem bez rezultatu. Same podwyżki określają jako żart: – 100 zł brutto to jest mniej więcej 77 zł na rękę, czyli kwota naprawdę powalająca – mówi z ironią Stefania Habowska. – Przypuszczam, że większość pracowników otrzyma właśnie tyle, czyli 100 lub 200 zł. Wątpię, by któryś z ratowników zobaczył te 500 czy 600 zł. Chyba, że ktoś z administracji – dodaje.

SYMON KWAPIŃSKI



Fot. Joanna Dziubek

Remontu kładki nie będzie

» Odpowiedź Ministerstwa Infrastruktury na apel lubińskich radnych powiatowych o szybką odbudowę kładki znajdującej się nad ulicą KEN w Lubinie, nie pozostawia złudzeń. Żadnego remontu nie będzie, przynajmniej nie z budżetu obecnego zarządcy tego przejścia.

Radni powiatu lubińskiego w maju wystosowali apel do premiera, prosząc o zobowiązanie wrocławskiego oddziału Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad, któryremu podlega kładka w Lubinie, do „bezwłocznego usunięcia skutków katastrofy budowlanej poprzez niezwłoczną odbudowę kładki dla pieszych”. Jedno z przesłań tego nadziemnego przejścia, którym lubinianie mogli dostać się do centrum miasta na Przylesie, zawaliło się ponad rok temu, dokładnie 15 kwietnia 2019 r. Kładkę zbadał specjaliści i stwierdzili, że należy ją zabezpieczyć. W październiku została więc osiatkowana, wygro-



Adam Myrda, Starosta Powiatu Lubińskiego
Opublikowane przez: Joanna Dziubek (7) · 2 dni · G

! Nie będzie remontu kładki nad ul. KEN w Lubinie. !

Otrzymałam właśnie pismo z Ministerstwa Infrastruktury, z którego wynika, że Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad (GDDKiA) nie podejmie żadnych działań związanych z tym obiektem. Wyjaśnię, że kładka leży nad drogą krajową nr 3 i dlatego jej remont to odpowiedzialność Dyrekcji.

Wszystko, co GDDKiA poczeka, aż wybudowany zostanie brakujący odcinek drogi S3, a wtedy ul. KEN straci status drogi krajowej i automatycznie stanie się drogą wojewódzką. W ten sposób administracja państwowa nie będzie musiała wydać pieniędzy na naprawę kładki i rzucić to na karb nadzorca drogi wojewódzkiej. Lubinianie pozostają mieć nadzieję, że tego czasu kładka nie zawali się do reszty.

Przyznam, że spodziewałam się od Ministra Infrastruktury poważniejszego podjęcia do kwestii bezpieczeństwa w Lubinie...

dzona, zaś zawalone przeszło usunięto i odtamtąd pory nic się nie zmieniło.

Radni powiatowi właśnie nie otrzymali z Ministerstwa Infrastruktury odpowiedzi na swój apel, który wysłali do premiera. Wynika z niej jasno, że GDDKiA nie podejmie żad-

nych działań w sprawie kładki w Lubinie. W 2021 roku ma się bowiem zakończyć budowa drogi S3 na odcinku Kazimierzów – Lubin, a wtedy ulica KEN straci status drogi krajowej (zyska go S3) i automatycznie stanie się drogą wojewódzką,

a wraz z nią uszkodzona i wyłączona z ruchu kładka. Zniszczona konstrukcja stanie się wtedy problemem samorządu województwa dolnośląskiego.

Mając na uwadze zbliżający się planowany termin przekazania do użytku drogi ekspresowej S3 na odcinku w. Kazimierzów – w. Lubin Północ, konieczne jest przeprowadzenie uzgodnień ze stroną samorządową nt. sposobu realizacji zadania oraz partycypacji w kosztach odbudowy kładki. Należy bowiem zauważyć, że nie ma możliwości zakończenia zadania w terminie, w którym GDDKiA będzie pełniła funkcję zarządcy przedmiotowej drogi – czytamy w odpowiedzi ministerstwa.

MARTA CZACHÓRSKA



Kierowcy nadal będą musieli przejeżdżać pod zrujnowaną kładką

Fot. Marianna Bielecka



Mechanika | Stacja Kontroli Pojazdów | Myjnia | Wulkanizacja | Klimatyzacja

Zobacz jak dojechać →

Pn - Pt: 8 - 18, Sb: 8 - 14

ul. Boczna 8, Lubin

www.centrumogumienia.pl



EUROPEJSKIE DNI DZIEDZICTWA

MOJA DROGA



RATUSZ W LUBINIE

12 WRZEŚNIA/ sobota

16:00 – 22:00 „Zapomniana Wielka Wojna” – Konferencja naukowa poświęcona I wojnie światowej.

PARK LEŚNY W LUBINIE

12 WRZEŚNIA/ sobota

09:00 – 12:00 Bieg w 80. rocznicę Bitwy o Anglię

09:00 – 13:30 Ćwiczenia obozowe

13:00 – 20:00 Dioramy historyczne – Zaplecze frontu Wielka Wojna – Living history – życie obozowe – rekonstrukcja warunków życia na tyłach frontów: artyleria, szpitale polowe, obozy jenieckie, kuchnia obozowa

13:00 – 20:00 Prezentacja rowerów z okresu I połowy XX wieku

13:00 Teren Parku Leśnego – Patrol Kawalerii 1. Pułku Ułanów Legionowych Józefa Piłsudskiego z 1915 r.

13:30 Scena – Pokaz umundurowania: Rosyjska Armia Imperialna wraz z pokazem armaty Putilówka

14:00 Pokaz Kawaleryjski – „Nie ma Pana na Ułana”

14:00 Scena – Zgadywanki żołnierskie

15:00 Scena – Pokaz umundurowania: Armia Austro-Węgier

15:00 Teren Parku Leśnego – Patrol Kawalerii 1. Pułku Ułanów Legionowych Józefa Piłsudskiego z 1915 r.

15:30 Scena – Gra rodzinna – Kulinarne Manewry z wykorzystaniem oryginalnej kuchni polowej z I wojny światowej

16:00 Scena – Prezentacja umundurowania i wyposażenia Armii Niemieckiej w czasie Wielkiej Wojny wraz z pokazem armaty Kruppa

16:00 – 19:00 Teren Parku Leśnego – Pokazy historyczne – Terenowe ćwiczenia z musztry

17:00 Scena – Pokaz mody cywilnej z lat 30. i 40. wraz z zabytkowymi rowerami

17:30 Scena – Konkurs rodzinny – Zgadywanki modowe

18:00 Pokaz historyczny – ścieżka edukacyjna Wielka Wojna – Zdobywanie Okopów

18:00 Scena – Pokaz umundurowania: Legiony Polskie

18:30 Scena – Prezentacja Kawalerii Legionów Polskich 1. Pułku Ułanów Legionowych Józefa Piłsudskiego z 1915 r.

19:00 Teren Parku Leśnego – Patrol Kawalerii 1. Pułku Ułanów Legionowych Józefa Piłsudskiego z 1915 r.

13:00 – 18:00 Gród Słowiański (polana przy wyjściu na Chróśtnik)
STREFA I – Warsztaty artystyczno-historyczne inspirowane przeszłością sprzed tysiąca lat:

- „Uzbrojenie drużyny Bolesława Chrobrego”
- „Od gliny do garnka”
- „Pradawne pismo”

STREFA II – „Słowiańskiej Strefie Aktywności”

13:00 – 18:00 Warsztaty i pokazy rzemieślnicze:

- | | |
|---------------------------------------|------------------------------------|
| • kowal | • kaletnictwo |
| • wczesne skórnictwo | • plecionkarstwo |
| • zdun | • średniowieczny stolarz |
| • toczenie na kole i lepienie z gliny | • stemplowanie tkanin |
| • pszczelarstwo | • filcowanie |
| • kształtowanie wełny | • warsztaty z tańców rodów dawnych |

10:00 – 18:00 Wystawy stałe oraz czasowe w Parku Leśnym:

- Ścieżka edukacyjna Wielka Wojna
- Okupacja Sowiecka w Polsce / Bunkry
- Bitwa o Anglię – za wolność waszą i tylko waszą
- 100. rocznica obrony Europy przed komunizmem

13:00 – 20:00 Strefa Gastronomiczna

13 WRZEŚNIA/ niedziela

9:00 – 13:30 Ćwiczenia obozowe

10:00 – 17:00 Scena – Prezentacja rowerów z okresu I połowy XX wieku

10:00 – 17:00 Dioramy historyczne – Zaplecze frontu Wielka Wojna – Living history – życie obozowe – rekonstrukcja warunków życia na tyłach frontów: artyleria, szpitale polowe, obozy jenieckie, kuchnia obozowa

12:00 Teren Parku Leśnego – Patrol Kawalerii 1. Pułku Ułanów Legionowych Józefa Piłsudskiego z 1915 r.

12:30 Scena – Prezentacja Kawalerii Legionów Polskich – 1. Pułku Ułanów Legionowych Józefa Piłsudskiego z 1915 r.

12:30 Scena – Pokaz umundurowania: Armia Niemiecka wraz z armatą Kruppa

13:00 Pokaz kawaleryjski – „Nie masz Pana na Ułana”

13:00 Scena – Pokaz umundurowania i wyposażenia Commonwealth Forces – Armia Brytyjska oraz ANZAC – Korpus Australijsko-Nowozelandzki

14:00 Teren Parku Leśnego – Patrol Kawalerii 1. Pułku Ułanów Legionowych Józefa Piłsudskiego z 1915 r.

14:00 Scena – Pokaz mody cywilnej z lat 30' i 40' wraz z zabytkowymi rowerami

14:30 Scena – Konkurs „Ubierz Żołnierza”

15:00 Scena – Międzysojuszniczy Turniej Szermierczy

16:00 Teren Parku Leśnego – Patrol Kawalerii 1. Pułku Ułanów Legionowych Józefa Piłsudskiego z 1915 r.

10:00 – 18:00 3. Lubiński Złot Pojazdów Zabytkowych/Osie strzelnicze

11:00 – 17:00 Gród Słowiański – polana przy wyjściu na Chróśtnik
STREFA I – Warsztaty artystyczno-historyczne inspirowane przeszłością sprzed tysiąca lat:

- „Uzbrojenie drużyny Bolesława Chrobrego”
- „Od gliny do garnka”
- „Pradawne pismo”

STREFA II – „Słowiańskiej Strefie Aktywności”

11:00 – 17:00 Warsztaty i pokazy rzemieślnicze:

- | | |
|---------------------------------------|------------------------------------|
| • kowal | • kaletnictwo |
| • wczesne skórnictwo | • plecionkarstwo |
| • zdun | • średniowieczny stolarz |
| • toczenie na kole i lepienie z gliny | • stemplowanie tkanin |
| • pszczelarstwo | • filcowanie |
| • kształtowanie wełny | • warsztaty z tańców rodów dawnych |

10:00 – 18:00 Wystawy stałe oraz czasowe w Parku Leśnym:

- Ścieżka edukacyjna Wielka Wojna
- Okupacja Sowiecka w Polsce / Bunkry
- Bitwa o Anglię – za wolność waszą i tylko waszą
- 100. rocznica obrony Europy przed komunizmem

13:00 – 20:00 Strefa Gastronomiczna

Oprowadzanie po wystawach z przewodnikiem

miejsce zbiórki: przy namiocie Muzeum Historycznego w godz.:

- **10:00** – Wielka Wojna
- **11:00** – Bitwa o Anglię
- **12:00** – Okupacja Sowiecka
- **13:45** – Wielka Wojna
- **14:45** – Bitwa o Anglię
- **15:45** – Okupacja Sowiecka



Muzeum
Historyczne
w Lubinie



@muzeum.lubin



/MuzeumLubin/



Park
Leśny
w Lubinie



@parklesnylubin



/ParkLesnyLinowyLubin/

Przybyło cudzoziemców w lubińskich szkołach. Powstaje punkt konsultacyjny

» W polskich szkołach z roku na rok uczy się coraz więcej dzieci cudzoziemców. Nie inaczej jest w Lubinie. Ponieważ w rozpoczętym właśnie roku szkolnym ich liczba znacznie wzrosła i są to przede wszystkim przybysze z Ukrainy, w Szkole Podstawowej nr 1 powstał punkt konsultacyjny dla rodziców z tego kraju i nauczycieli z tutejszych placówek. Znajdą tu bezpłatną pomoc we wszystkich sprawach dotyczących edukacji.

Do tej pory mieliśmy jedno lub dwoje uczniów z Ukrainy. W tej chwili mamy dziewięć – przyznaje Iwona Kędzierska, dyrektor Szkoły Podstawowej nr 1 z Oddziałami Integracyjnymi w Lubinie.

W sumie w miejskich przedszkolach i szkołach podstawowych uczy się dziś 57 cudzoziemców, w tym aż 40 pochodzących z Ukrainy. Pozostali przyjechali z Niemiec, Anglii czy Kazachstanu.

Dla wszystkich uczniów cudzoziemców organizowa-

na jest dodatkowa, bezpłatna nauka języka polskiego oraz w razie potrzeby bezpłatne zajęcia wyrównawcze z innych przedmiotów, by uzupełnić różnice programowe. Jednak ze względu na to, że w rozpoczętym właśnie roku szkolnym pojawiło się tak wielu uczniów pochodzących z Ukrainy, powsta-



W miejskich przedszkolach i szkołach podstawowych uczy się dziś 57 cudzoziemskich dzieci

nowiono stworzyć dodatkowo miejsce, gdzie nie tylko ich rodzice, ale i nauczyciele znajdą pomoc w sprawach związanych z edukacją dzieci obcokrajowców.

– Ponieważ w naszej szkole mamy osobę z Ukrainy, nauczycielkę języka angielskiego, która jest również tłumaczem przysięgłym z języka ukraińskiego, pozwoliliśmy sobie zaproponować organowi prowadzącemu, czyli miastu, stworzenie punktu konsultacyjnego, w którym rodzice mogliby rozwiązać wszystkie problemy związane z edukacją swoich dzieci. Tu będą mogli zapytać o sprawy, których nie rozumieją, do ich dyspozycji będzie doradczyni i nauczyciel. Ale punkt ma służyć nie tylko rodzicom pochodzącym z Ukrainy, których dzieci uczą się w lubińskich szkołach podstawowych i przedszkolach,

ale także nauczycielom, którzy kształcą cudzoziemców – dodaje Iwona Kędzierska.

Również dla nauczycieli nauka dzieci cudzoziemców to spore wyzwanie. Po pierwsze chodzi o różnice programowe. Zdarzają się też uczniowie, którzy w ogóle nie znają języka polskiego, również w wyższych klasach. Nauczyciele radzą sobie dzięki telefonom i Tłumaczowi Google.

Konsultacje będą organizowane w SP nr 1 w każdy czwartek o godzinie 18. Przy wejściu do szkoły obowiązuje dezynfekcja rąk oraz posiadanie maseczki ochronnej.

– Postaramy się też dotrzeć do każdego rodzica z osobna. Przygotujemy informacje o punkcie konsultacyjnym w języku ukraińskim i prześlemy uczniom w każdej szkole – dodaje dyrektor.

MARTA CZACHÓRSKA

W urzędzie, kościele i plenerze

■ Sierpień na swój ślub wybrało wiele par z Lubina. Jak zwykle dominowały ceremonie cywilne w ratuszu, ale tym razem też kilka par wykorzystało ładną pogodę i kierownik Urzędu Stanu Cywilnego udzielił czterech ślubów w plenerze.

W sumie w sierpniu na ślub zdecydowało się 59 par. To najwięcej na przestrzeni kilku ostatnich miesięcy. W lipcu na wejście w związek małżeński zdecydowało się bowiem 48 par, w czerwcu – 38, w maju – 7, a w kwietniu – 11.

W ubiegłym miesiącu – podobnie jak wcześniej – więcej było ślubów cywilnych. Na wejście w związek małżeński przed kierownikiem lubińskiego Urzędu Stanu Cywilnego zdecydowało się 35 par, w tym cztery wzięły ślub w plenerze. Ślub konkordato-

wy, w kościele wybrały 24 pary.

W sierpniu w Lubinie urodziło się 120 dzieci. Dominowały dziewczynki, przyszło ich na świat 10 więcej niż chłopców. Najwięcej noworodków przybyło mieszkańcom ulic: Krzemienieckiej, Krucej i Sowiej.

Rodzice swoim nowo narodzonemu pociechom najczęściej nadawali imiona: Zuzanna, Zofia, Michalina, Laura, Oliwia, Hanna oraz Jan, Antoni, Igor, Szymon, Michał, Mikołaj, Wojciech.

W ubiegłym miesiącu Urząd Stanu Cywilnego w Lubinie oprócz urodzeń odnotował też 83 zgony.

MRT



Fot. Pradaj

Pierwsze takie miejsce w Lubinie

■ Już wkrótce w Lubinie otwarty zostanie całonocowy ośrodek opieki nad osobami niepełnosprawnymi. – Po czterech latach w końcu się udało. Trwają ostatnie prace, później będą odbiory i zaczniemy meblować oraz powoli zbierać pensjonariuszy. Myślę, że ruszymy w grudniu lub w styczniu – mówi Dariusz Jankowski, prezes Stowarzyszenia Przyjaciół i Rodziców Osób Niepełnosprawnych „Równe Szanse”.

Ośrodek przy ul. Kukuczki 1 przeznaczony jest dla dorosłych z niepełnosprawnością intelektualną, ruchową oraz niepełnosprawnych osób starszych. Zbudowało go Stowarzyszenie „Równe Szanse” z datków, w tym z 1 procenta podatku. Nowy dom znajdzie tu 50 osób, większość z nich na stałe, ale 10 miejsc pozostanie dla pensjonariuszy, których rodzice będą potrzebowali czasowej pomocy, na przykład z powodu własnej choroby.

W budynku jest 25 dwuosobowych pokoi, ale dwa z nich w razie potrzeby można przekształcić na czteroosobowe. W każdym pokoju jest łazienka dostosowana do osób nie-



Fot. Marta Czachórska

Od lewej: Tomasz Górzyński i Dariusz Jankowski

pełnosprawnych, również tych którzy leżą w łóżkach. W części pomieszczeń zamontowane zostaną telewizory dla pensjonariuszy. W każdym natomiast będzie system zawiadomiania oraz monitoring.

Na parterze znajdować się będą: stołówka, kuchnia, pralnia, prasownia, suszarnia, pokoje pielęgniarstwa, magazyn oraz sala do rehabilitacji.

Podopiecznymi zajmą się liczący około 20 osób personel oraz wolontariusze.

meblowanie.

– Można do nas przyjść lub zadzwonić, a udzielimy pełnej informacji o przyjęciach do ośrodka – zaprasza Jankowski, przyznając, że ludzie już od dawna wypytują, kiedy ośrodek zostanie otwarty. Wiele mówi się bowiem o potrzebach dzieci niepełnosprawnych, ale zapomina o innej ważnej rzeczy: – Te dzieci wyrastają, stają się dorosłe. Mimo wielkiej miłości rodziców, nie zawsze

mogą sobie poradzić. A rodzice stają się coraz starsi i słabsi. Takie ośrodki są więc konieczne. Bardzo się cieszę, że takie miejsce powstało w Lubinie – mówi Tomasz Górzyński, wiceprzewodniczący rady miejskiej, który również zaangażował się w pomoc w budowie ośrodka.

W Polsce na miejsce w całonocowej placówce dla niepełnosprawnych trzeba czekać 4-5 lat. Lubiński ośrodek w pierwszej kolejności będzie przyjmował niepełnosprawnych z terenu miasta, a w miarę możliwości również z innych rejonów.

MRT

27 SPRZĄTANIE ŚWIATA
WRZESIEŃ 2020

PLASTIK? REZYGNUJĘ. REDUKUJĘ. SEGREGUJĘ.

1. ZBIERZ WŁASNĄ EKIPĘ, KTÓRA POSPRZĄTA WYBRANY TEREN NASZEGO MIASTA LUBINA.
2. ZGŁOŚ SWÓJ UDZIAŁ TO
 - OTRZYMASZ WOREK I RĘKAWICZKI
3. PRZYŚLIJ ZDJĘCIA ZE SWOJEJ AKCJI
 - OTRZYMASZ DYPLOM I GADŻET

DOŁĄCZ DO AKCJI!
Każde działanie ma znaczenie!

WIĘCEJ INFORMACJI ORAZ FORMULARZ ZGŁOSZENIOWY ZNAJDZIESZ NA:
www.odpady.lubin.pl

Logos: MPWiK, ODPADY LUBIN

Akcja sprzątanie świata.

Mieszkańcy Lubina, każdy dzień jest dobrą okazją, aby zacząć żyć ekologicznie i zrobić coś dla środowiska. Dział Edukacji Ekologicznej przy MPWiK Sp. z o. o w Lubinie zaprasza wszystkich mieszkańców do udziału w ogólnościatowej akcji Sprzątania Świata. To już 27 edycja akcji pod patronatem Fundacji Nasza Ziemia. Tegoroczne hasło akcji **Plastik? Rezygnuję. Redukuję. Segreguję.** Odpady z tworzyw sztucznych to mega problem, z którym boryka się cały świat. Dlatego nie bądźmy bierni zacznijmy działać. Już dziś zaprosz bliskich oraz znajomych do wspólnej akcji i razem uprzątnijcie wybrany teren Lubina.

Zgłoś swoją drużynę, aby otrzymać certyfikat udziału. Dodatkowo, dla każdego kto prześle nam swoją fotorelację z tegorocznej akcji otrzyma dyplom i gadżety.

Finał akcji w naszym mieście odbędzie się 18 września, ale już dziś możesz zorganizować swoją akcję.

Spotykamy się przy Parku Wrocławskim od strony parkingu o godzinie 10:00 i wspólnie wyruszamy w miasto.

Jako organizatorzy zagwarantujemy worki i rękawiczki.

Uwaga w związku z obostrzeniami dot. epidemii prosimy o zabranie maseczek ochronnych oraz zachowanie zalecanego dystansu podczas akcji.

Więcej informacji oraz formularze do pobrania na stronie odpady.lubin.pl w zakładce Edukacja oraz pod numerami telefonów 76 746 80 45/69.

Bądźmy 18 września razem.

Centrum
Innowacji
Audiowizualnych



PAN ZIEMNIAK



Już **14.09** otwarcie nowego sklepu Pana Ziemniaka.

Lubin ul. Gwarków 34a

pn - pt: 8-18, sb: 8-14

Już teraz realizujemy dostawy na terenie Lubina i okolic
www.panziemniak.com.pl | FB: @panziemniaklubin



Przekroczył prędkość o ponad 100 km/h

■ Funkcjonariusze lubińskiej drogówki, działający w ramach grupy SPEED, tylko podczas jednej służby zatrzymali kilku kierowców, lekceważących obowiązujące ograniczenia prędkości. Niechlubny rekordzista, jadąc drogą ekspresową S3, miał na liczniku swojego samochodu 221 km/h!

Do zatrzymania pirata drogowego doszło na legnicko-lubińskim odcinku ekspresówki. – 36-letni mieszkaniec powiatu dzierzoniowskiego pędził swoim samochodem 221 km/h w miejscu, gdzie obowiązuje ograniczenie prędkości do 120 km/h – informuje aspirant sztabowy Sylwia Serafin, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Lubinie.

Nie minęło dużo czasu, a w ręce mundurowych wpadł

kolejny amator szybkiej jazdy, również na S3. 49-letni obywatel krajowicz rozpędził swoje auto do 198 km/h. Policjantom tłumaczył, że był przekonany, iż jedzie autostradą bez limitów prędkości.

Okazuje się, że patrol specjalnej grupy SPEED można spotkać nie tylko na drogach ekspresowych czy autostradach, ale również na terenie miasta. Boleśnie przekonali się o tym dwaj kolejni kierowcy.

– 27-letni mieszkaniec Góry w terenie zabudowanym pędził 147 km/h, a więc swoją prędkość przekroczył aż o 97 km/h. Chwilę później mundurowi zatrzymali do kontroli 49-latkę, która przy dopuszczalnej prędkości do 50 km/h w terenie zabudowanym, miała w swoim liczniku 121 km/h – dodaje policjantka.

SzK



W aucie wiózł nielegalną amunicję

■ Wieloletni pobyt za kratami grozi 42-letniemu mieszkańcowi Lubina, który bez zezwolenia posiadał amunicję do broni palnej wraz z magazynkiem. Okazało się, że to niejedyny przestępstwo, jakie zatrzymany miał na swoim koncie...

– Podczas nocnego patrolu policjanci wydziału prewencji zauważyli mężczyznę siedzącego w pojeździe zaparkowanym w zaciemnionym miejscu. Jak się okazało, był to dobrze znany funkcjonariuszom 42-letni mieszkaniec Lubina, wcześniej notowany za inne przestępstwa, między innymi za jazdę samochodem mimo zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych – informuje aspirant sztabowy Sylwia Serafin, oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Lubinie.

Mundurowi przeszukali mężczyznę i jego auto. W jed-

nym ze schowków znaleźli sześć sztuk amunicji do broni palnej, na którą 42-latek nie miał pozwolenia.

Lubinianin został zatrzymany i przewieziony do komendy. – Policjanci ustalili, że mężczyzna ten podejrzany jest również o usiłowanie kradzieży samochodu osobowego marki Audi w nocy z 13 na 14 sierpnia, a także nielegalne posiadanie broni palnej, którą policjanci zabezpieczyli podczas poprzedniego zatrzymania mężczyzny, a do której pasuje amunicja ujawniona tej nocy – dodaje rzeczniczka lubińskiej policji.

Podejrzany usiłował zarzucić kradzież z włamaniem do samochodu, za co grozi mu do 10 lat więzienia. Kolejny zarzut dotyczy nielegalnego posiadania broni palnej i amunicji do niej, za co grozi mu do ośmiu lat więzienia.

Podejrzany podczas przesłuchania przyznał się do swoich czynów. Najbliższe trzy miesiące mężczyzna spędzi w tymczasowym areszcie.

SzK



Fot. KPP Lubin

Alarm bombowy na rozpoczęcie roku szkolnego



Fot. Marieta Bielecka

» Wiadomość o podłożonym ładunku wybuchowym odebrali 1 września pracownicy Szkoły Podstawowej nr 7 w Lubinie. Przed placówką, oprócz rozpoczynających nowy rok szkolny uczniów, pojawił się również patrol policji.

Dostaliśmy informację z Ministerstwa Edukacji Narodowej, że są możliwe kaskadowe maile wysyłane do szkół o podłożeniu bomby bądź środka trującego. 1 września rano na skrzynkę SPAM

przyszła wiadomość zawierająca dokładnie taką treść, przed jaką ostrzegało ministerstwo – informuje Arkadiusz Tomczuk, dyrektor SP nr 7 w Lubinie.

W takiej sytuacji obowiązkiem szkoły było

powiadomienie o wszystkim policji. Na miejsce natychmiast przyjechała specjalna grupa funkcjonariuszy, którzy zabezpieczyli i sprawdzili budynek.

– Na szczęście nie stwierdzono żadnych uszkodzeń wskazujących na to, że taki ładunek rzeczywiście został podłożony. Dlatego też nie podjęliśmy decyzji o ewakuacji – dodaje dyrektor.

Podobnych fałszywych alarmów w całej Polsce było znacznie więcej. Od rzeczniczki lubińskiej komendy policji asp. szt. Sylwii Serafin dowiedzieliśmy się, że w naszym mieście był to jedyny taki przypadek.

Zgodnie z obowiązującym prawem autorowi fałszywych alarmów bombowych, jeśli zostanie złapany, może grozić nawet do 8 lat pozbawienia wolności.

SZYMON KWAPIŃSKI

Dachowanie na Legnickiej. 22-latka w szpitalu

■ Do groźnie wyglądającego zdarzenia drogowego doszło na ul. Legnickiej w Lubinie. Po dachowaniu osobowej skody do szpitala trafiła 22-letnia kierująca tym pojazdem.

– 22-letnia mieszkanka powiatu polkowickiego, jadąc z Legnicy w kierunku Lubina, straciła panowanie nad samochodem, wpadła w poślizg, a następnie wjechała do rowu i dachowała – rela-



Fot. Marieta Bielecka

cjonuje aspirant sztabowy Sylwia Serafin, oficer pra-

sowy Komendy Powiatowej Policji w Lubinie.

Według wstępnych ustaleń policji, kobieta zaczęła gwałtownie hamować, prawdopodobnie obawiając się zderzenia z mercedesem stojącym na drodze podporządkowanej od strony działek.

Poszkodowana została przewieziona karetką do szpitala.

W wypadku nie uczestniczyły inne pojazdy. Do czasu przyjazdu lawety na niewielkim odcinku ruchu odbywał się wahadłowo.

SzK

Powiatowe

0 tej rocznicy trzeba pamiętać



Od lewej: W imieniu władz powiatu hołd wojennym bohaterom złożyli: Dominika Chomont-Parzyńska, Adam Myrda i Jadwiga Musiał

» W Lubinie upamiętniono 81. rocznicę wybuchu II wojny światowej. Ze względu na pandemię koronawirusa było bardziej kameralnie niż zazwyczaj i bez udziału kombatanów. – O tej rocznicy trzeba pamiętać. Zachęcam mieszkańców do składania kwiatów i palenia zniczy indywidualnie przez cały dzień w takich miejscach jak to – mówił starosta lubiński Adam Myrda.

1 września 1939 r. o godzinie 4.35 wojska niemieckie rozpoczęły działania zbrojne od zbombardowania Wielunia. Atak ten nastąpił na kilka minut przed salwami pancernika Schleswig-Hol-

stein oddanymi w kierunku Westerplatte. Tak rozpoczął się największy i najkrwawszy w dziejach konflikt zbrojny, który kosztował życie około 60 milionów ludzi, z czego 6 milionów Polaków.



Jak co roku, w Lubinie upamiętniono tamte wydarzenia, oddając hołd bohaterom, którzy zginęli w obronie wolnej Polski. Kwiaty pod pomnikiem poświęconym poległym

za ojczyznę przy murze pamięci przy ulicy Prusi złożyła delegacja władz powiatu lubińskiego: starosta Adam Myrda, przewodnicząca rady powiatu Jadwiga Musiał oraz wice-

przewodnicząca Dominika Chomont-Parzyńska.

– Skromnie ze względu na pandemię. W tym roku odstąpiliśmy od wczesnych godzin porannych z uroczystościami upamiętniającymi 81. rocznicę wybuchu II wojny światowej, aczkolwiek trzeba o tej rocznicy pamiętać i mówić o niej, żeby była przestrogą nie tylko dla Polaków, mieszkańców Lubina, ale dla wszystkich na całym świecie, bo ta tragedia ogarnęła cały świat – mówi Adam Myrda.

MRT

Nowy sprzęt dla pogotowia

■ Pogotowie Ratunkowe w Legnicy zakończyło wyposażanie swoich ambulansów w specjalistyczne urządzenia do mechanicznej kompresji klatki piersiowej. Zakupy były możliwe dzięki pieniądzą z Funduszy Europejskich. Skorzystali na tym również ratownicy z powiatu lubińskiego.

– Aktualnie wszystkie Zespoły Ratownictwa Medycznego z obszaru naszego działania, czyli Legnica, Lubin, Polkowice, Głogów, Jawor, Chojnów, Złotoryja, zostały wyposażone w te urządzenia. Dzięki temu, pacjenci u których doszło do zatrzymania akcji serca, otrzymają możliwość prowadzenia resuscytacji w zautomatyzowany, ciągły sposób, nawet podczas transportu pacjenta do szpitala. Pozwoli to także przewyciężyć zmęczenie fizyczne wśród ratowników, którzy do tej pory wykonywali te czynności przy użyciu siły własnych rąk – informuje Andrzej Niemiec, rzecznik prasowy Pogotowia Ratunkowego w Legnicy



Fot. materiały prasowe

Wsparcie technologiczne ma nie tylko ułatwić pracę ratownikom, ale także umożliwić im ergonomiczne prowadzenie czynności ratunkowych, pozwalając wykorzystać czas na pozostałe czynności wykonywane przy pacjencie.

– Nasza jednostka jako jedna z nielicznych w Polsce może pochwalić się wyposażeniem wszystkich swoich ambulansów w tej klasy urządzenia – dodaje rzecznik.

Oprócz sprzętu do mechanicznej kompresji klatki piersiowej, karetki Pogotowia Ratunkowego w Legnicy zostały wyposażone w wysokiej klasy defibrylatory.

SZK

Podpowiedzą, jak zostać rodziną zastępczą

■ Powiatowy Ośrodek Pieczy Zastępczej w Lubinie zaprasza mieszkańców powiatu lubińskiego, którzy mogą i chcą stworzyć rodzinę zastępczą dla dzieci pozbawionych opieki rodziców biologicznych, do Punktu Konsultacyjnego ds. Rodzicielstwa Zastępczego.

Punkt działa w siedzibie ośrodka przy al. Komisji Edukacji Narodowej 6a (II pię-

tro), a jego pracownicy udzielają szczegółowych informacji na temat:

- obowiązujących przepisów prawa, dotyczących tworzenia rodziny zastępczej lub prowadzenia rodzinnego domu dziecka,

- procedury kwalifikowania kandydatów na rodziny zastępcze lub do prowadzenia rodzinnego domu dziecka,

- praw i obowiązków

rodziny zastępczej lub osób prowadzących rodzinny dom dziecka,

- wsparcia psychologicznego, socjalnego i prawnego dla rodzin zastępczych lub prowadzących rodzinny dom dziecka,

- przysługujących rodzinie zastępczej lub prowadzącym rodzinny dom dziecka świadczeń finansowych,

- szkolenia skierowanego dla kandydatów na rodzi-



Fot. Pitalay

ców zastępczych według Programu „Rodzina”.

Dyżury w punkcie konsultacyjnym odbywają się w każdy pierwszy poniedziałek miesiąca w godzinach od 10 do 18.

W razie pytań można kontaktować się z: Joanną Kozak lub Sylwią Szostak – koordynatorkami rodzinnej pieczy zastępczej; tel. 76 745 34 08, 76 745 34 07.

MRT

Pieniądze na budowę obwodnicy Krzeczyna Wielkiego

» W ciągu najbliższych trzech lat powiat lubiński dofinansuje budowę obwodnicy Krzeczyna Wielkiego kwotą 5 mln zł. Odpowiednią uchwałę na ostatniej sesji podjęli radni powiatowi. Pozostałe środki będą pochodziły z budżetu województwa. W tej chwili Dolny Śląsk czeka na pozwolenie na budowę.



Budowa obwodnicy jest inwestycją o strategicznym znaczeniu dla Zagłębia Miedziowego, ponieważ ma ona połączyć z trasą S3 podlubińską strefę przemysłową. To około 400 hektarów, którymi już interesują się międzynarodowi inwestorzy i dobry układ komunikacyjny jest dla nich jednym z kluczowych czynników – mówi Tymoteusz Myrda, członek zarządu województwa dolnośląskiego.

– Z takich samych powodów dążymy do rozbudowy linii kolejowej nr 289 o drugi tor, by móc stworzyć intermodalny port przeładunkowy. Dzięki takim inwestycjom gospodarka subregionu legnicko-głogowskiego nie będzie tak mocno oparta na monokulturze przemysłu miedziowego – dodaje.

Jednak obwodnica ma nie tylko skomunikować strefę przemysłową, która ma powstać

Z budżetu powiatu na budowę obwodnicy trafi 5 mln zł – postanowili radni na ostatniej sesji

koło Lubina, z drogą S3. Dodatkowo ochroni mieszkańców Krzeczyna Wielkiego przed rosnącym ruchem samochodowym, co w kontekście utworzenia strefy jest też bardzo ważnym aspektem.

O realizację projektu wspólnie zabiegają

władze Lubina, powiatu lubińskiego i województwa dolnośląskiego. Ten ostatni samorząd zajmie się realizacją inwestycji. W tej chwili Dolnośląska Służba Dróg i Kolei we Wrocławiu czeka już na wydanie przez wojewodę dolnośląskiego zezwolenia na budowę obwod-

nicy w ciągu drogi wojewódzkiej 335.

Na ostatniej sesji radni powiatu lubińskiego podjęli uchwałę o udziale w budowie obwodnicy 5 mln zł. Reszta pochodzić będzie z budżetu województwa. W sumie według szacunków przedsięwzięcie jest wyceniane na około 20 mln zł. **MRT**

Pomogą kobietom doświadczającym przemocy

■ Rusza grupa wsparcia dla kobiet doświadczających przemocy w rodzinie. Zajęcia są bezpłatne i odbywać się będą w siedzibie Ośrodka Interwencji Kryzysowej Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Lubinie. Pierwsze już 23 września.

Przemoc wobec najbliższych może przejawiać się na wiele sposobów: od bezpośredniej przemocy fizycznej i seksualnej, przez przemoc psychiczną (np. nadmierne kontrolowanie, straszenie, krytykowanie, poniżanie), aż po najmniej rozpoznawalną przemoc ekonomiczną (np. zabieranie pieniędzy, zabranianie pracy, uchylanie się od utrzymywania rodziny).

Jeżeli borykasz się z podobnymi problemami, doświadczasz jakiegokolwiek formy przemocy w rodzinie bądź czujesz się zagrożona tym zjawiskiem – przyjdź, weź udział w spotkaniach grupy wsparcia dla kobiet doświadczających przemocy w rodzinie.

Panie biorące udział w zajęciach grupy będą miały możliwość:

- uzyskania zrozumienia i wsparcia,
- zgłębienia wiedzy na temat zjawiska przemocy,
- wzmocnienia własnych kompetencji pomocnych w rozwiązywaniu sytuacji kryzysowej,
- porozmawiania z innymi kobietami mającymi podobny problem,
- poprawienia swojej sytuacji życiowej.

Spotkania grupy wsparcia mają charakter otwarty, co oznacza, że można do niej dołączyć w każdym momencie.

Pierwsze spotkanie odbędzie się 23 września o godz. 16. Zajęcia są bezpłatne i odbywać się będą w siedzibie Ośrodka Interwencji Kryzysowej Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Lubinie przy ul. Składowej 3.

Kobiety zainteresowane udziałem w grupie wsparcia powinny kontaktować się:

- osobiście w siedzibie OIK PCPR przy ul. Składowej 3 w Lubinie,
- telefonicznie pod nr 76 847 96 91,
- e-mailowo: pcpr@powiat-lubin.pl lub
- poprzez poradnictwo on-line interwencja@pcpr.powiat-lubin.pl.

Źródło: PCPR w Lubinie

163 osoby stracą pracę. PUP wyciąga pomocną dłoń

■ 27 września swoją ponad 20-letnią działalność w Lubinie zakończy hipermarket Auchan. Wiązać się z tym zwolnienia grupowe – zatrudnienie straci łącznie 163 pracowników. W odnalezieniu się w nowej rzeczywistości chce im pomóc Powiatowy Urząd Pracy w Lubinie, który specjalnie dla nich zorganizował targi pracy.

– W lipcu dostaliśmy informację o tym, że pracodawca zamierza przeprowadzić zwolnienia grupowe. Przyczyną jest likwidacja wszystkich stanowisk pracy w markecie. Łącznie dotyczy to 163 pracowników, począwszy od dyrektora, poprzez menadżerów i pracowników administracyjnych, jak również pracowników na sklepie, czyli magazynier, kasjer-sprzedawca, pracownik serwisu technicznego, pracownik hali – wylicza Wioletta Jagielska, dyrektor PUP w Lubinie.

Specjalne targi pracy, przeznaczone tylko dla pracowników zwalnianych z Auchan, miały miejsce 4 i 7 września.

Odzew był duży – w krótkim czasie na zaproszenie do udziału w targach odpowie-



Jednego dnia pracę stracą wszystkie osoby zatrudnione w lubińskim Auchan

działo pięć przedsiębiorstw. Urząd poprosił też Zakład Ubezpieczeń Społecznych, by jego przedstawiciel spotkał się z osobami rozważającymi przejście na świadczenia przedemerytalne. Doradca zawodowy PUP pomagał pracownikom hipermarketu napisać i wydrukować na miejscu CV.

– Zdajemy sobie sprawę, że niektóre osoby pracowały w tym sklepie ponad 20 lat i przygotowanie CV dzisiaj wygląda inaczej

niż kiedy starali się o pracę jeszcze w dawnym Realu – zauważa Wioletta Jagielska.

Opisywany przypadek zwolnienia grupowego jest jedynym w ostatnim czasie w powiecie lubińskim. – Mimo trudnej sytuacji związanej z epidemią pracy jest bardzo dużo ofert pracy, mamy nawet więcej ofert niż w analogicznym okresie poprzedniego roku – mówi dyrektor lubińskiego PUP-u.

SZYMON KWAPIŃSKI



Szczypiornistki zdo



» Piłkarki ręczne Zagłębia Lubin zdobyły drugi z rzędu, a szósty w historii Puchar Polski! Gniezno po raz kolejny okazało się szczęśliwe dla „miedziowych”, które przed rokiem w hali tamtejszego GOSiR-u pokonały Pogoń Szczecin. Tym razem lubinianki z minuty na minutę pozbawiały rywalki z Koszalina szans na triumf. Zagłębie pokonało Młyny Stoisław 29:23 (16:12) i do Lubina wróciło z Pucharem Polski!

W pierwszej stolicy Polski już kilka dni przed meczem zapanowały duże emocje, związane z pierwszym po bardzo długiej przerwie meczem o stawkę żeńskich klubów piłki ręcznej. Zespoły wróciły do gry i to od razu z wysokiego C, gdyż zwycięzca tego pojedynku „zgarbiał”

Puchar Polski za sezon 2019/2020. Każdy wiedział, jaka jest stawka i nikt nie zamierzał odpuszczać ani na moment. Zagłębie grało o swój szósty, Koszalin – drugi Puchar do klubowej gąbłoty.

Mecz zaczęły „miedziowe”, ale to koszalinianki wyszły na prowadzenie za sprawą Lesii Smolin. Na odpowiedź Zagłębia poczekaliśmy zaledwie kilka sekund, a wyrównanie dała Adrianna Górna. Już pierwsze minuty pokazały, że będzie to mecz walki i tak też było. Obie drużyny postawiły na twardą obronę i żeby trafić do bramki rywala, trzeba było się natrudzić. Po pierwszym kwadransie mieliśmy 6:5 dla Zagłębia, dla którego rzuciła pięć zawodniczek; dla Młynów Stoisław w tym czasie trafiał tylko duet Smolin-Volovnyk. Później do tego grona dołączyła Julia Andriichuk, której dwie bramki z rzędu dały prowadzenie eki-



pie z Koszalina. W dwudziestej minucie na prowadzeniu znów były lubinianki, a kolejny punkt rzutem przez całe boisko zdoby-

były Puchar Polski!



ła bramkarka Monika Wąż, która od momentu wejścia na parkiet była wyróżniająca się zawodniczką i broniła jak natchniona. Między innymi dzięki udanym interwencjom swojej golkiperki i poprawie skuteczności w ataku na dwie minuty przed końcem pierwszej połowy obrońcy nie trofeum zbudowały sobie wyraźniejszą przewagę – 15:11. Do końca tej części spotkania zespoły dorzuciły jeszcze po bramce i na przerwę w lepszych nastrojach schodziły podopieczne Bożeny Karkut i Renaty Jakubowskiej.

Druga połowa, podobnie jak pierwsza, zaczęła się od dwóch szybkich bramek po obu stronach. Na trafienie Hanny Rycharskiej błyskawicznie odpowiedziała rozgrywająca bardzo dobre zawody Emilia Galińska. Koszalinianki zmniejszyły straty do

dwóch bramek, ale dziesięć minut po zmianie stron o czas dla swojej drużyny poprosił Adrian Struzik. Zagłębie grało swoje – skutecznie w ataku i znakomicie w obronie, którą dyrygowała Joanna Drabik,

Gra Zagłębia zdecydowanie mogła się podobać – nie brakowało w niej polotu i finezji

i wygrywało 20:15. Kwadrans przed końcem „miedziowe” prowadziły 22:16 i ani myślały o wypuszczeniu zwycięstwa z rąk.

Gra Zagłębia mogła się podobać, nie brakowało w niej polotu i finezji oraz solidnego handballowego rzemiosła. Zagłębie niesione dopingiem ponad stuosobowej grupy swoich kibiców pewnie zmierzało po szósty w historii Puchar Polski i po końcowej syrenie mogło cieszyć się z kolejnego trofeum!

– Był pewien niepokój, bo żadna z drużyn nie wie, na co kogo stać. Było trofeum do zdobycia i to zrobiliśmy. Walczyliśmy do końca, zdobyliśmy puchar i po raz pierwszy go obroniliśmy – mówiła po mecz trener Bożena Karkut.

ŁUKASZ LEMANIK

Młyny Stoisław Koszalin – MKS Zagłębie Lubin

23:29 (12:16)

Młyny Stoisław: Zimny, Filończuk, Krebs – Grobelska 4, Urbaniak 1, Mączka Anna 1, Zagrajek, Kowalik 1, Rycharska 2, Nowicka, Volovnyk 3, Nowicka, Smolin 4, Borystawska, Andriichuk 7, Somionka.

Zagłębie: Wąż 1, Malczkiewicz – Stanisławczyk, Grzyb 4, Hartman, Kurdzielewicz, Kochaniak 6, Świerżewska 2, Górna 3, Galińska 5, Zawistowska 6, Noga, Belmas, Drabik 1, Milojević, Matieli 1.

MVP Zagłębia: Emilia Galińska

MVP Młyny Stoisław: Julia Andriichuk

Muzyczne bajanie

FuZjA, czyli fundacja prowadzona przez artystów i muzyków z Lubina, działa od sześciu lat i realizuje m.in. warsztaty i projekty muzyczne. Jej członkowie niedawno stworzyli dwie muzyczno-dydaktyczne opowieści z serii „Muzyczne bajanie”. Właśnie ukazały się dwie z 26 bajek, które można bezpłatnie pobrać w formie e-booka i audiobooka. Projekt zrealizowano w ramach akcji „Kultura w sieci”, dzięki wsparciu Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

„Muzyczne bajanie” to bajki specjalnie przygotowane dla maluchów w formie e-booka oraz audiobooka. W bajkach poprzez przygody bohaterów i zabawy słowem dzieci poznają i zapamiętują instrumenty oraz określenia muzyczne. Piękne ilustracje w e-booku im w tym pomagają, a dzie-

ki audiobookowi obcuje z muzyką klasyczną, która w każdej bajce jest dobrana stosownie do danego momentu historii.

Dla każdej bajki została skomponowana jedna piosenka, dostępna w wersji instrumentalnej, tak aby maluchy mogły śpiewać w domu. Dzieci rozwijają swoją wyobraźnię, uczą się skupienia na dźwiękach, poprawiają swoją wrażliwość słuchową, a przez to przygotowują się do świadomego odbioru sztuki. Bajki poruszają także ważne zagadnienia dotyczące emocji, empatii, poczucia osamotnienia czy tolerancji.

O muzyczną oprawę bajek do tekstów Justyny Gumiennej zadbał m.in. pianista Michał Francuz i wirtuoz kontrabas, Szymon Guzowski.

Na razie dostępne są dwie bajki: „Basia i jej Nowy Przyjaciel” oraz „Krzyś i Papuga Ara”. Można je bezpłatnie pobrać ze strony fundacjaFuZja.pl.



Bez prawa jazdy w kieszeni

Już niedługo kierowcy nie będą musieli wozić ze sobą prawa jazdy, za to będą mogli je mieć w telefonie.

– Dwa lata temu podjęliśmy decyzję, dzięki której Polacy nie muszą mieć przy sobie dowodu rejestracyjnego samochodu oraz dokumentu potwierdzającego jego ubezpieczenie. Dzisiaj zrobiliśmy kolejny krok – mówi minister cyfryzacji Marek Zagórski. – Za trzy miesiące będziemy mogli zostawić prawo jazdy w domu albo skorzystać z aplikacji mObywatel – dodaje.

Te zmiany to efekt tzw. pakietu deregulacyjnego dla kierowców, czyli ustawy z 14 sierpnia 2020 r.

o zmianie ustawy – Prawo o ruchu drogowym oraz niektórych innych ustaw. To tam zapisano, że trzy miesiące po podpisaniu przez ministra cyfryzacji odpowiedniego komunikatu – zniknie obowiązek wozienia ze sobą prawa jazdy.

Przepisy stanowiące podstawę do wydania komunikatu ministra cyfryzacji weszły w życie 4 września i tego samego dnia szef Ministerstwa Cyfryzacji podpisał odpowiedni komunikat. Dzięki temu dokładnie od 5 grudnia kierowcy nie będą musieli stresować się tym, że prawo jazdy przypadkiem zostało w domu.

MRT

Podzielili się najcenniejszym

» Ponad 55 litrów krwi udało się zebrać podczas najnowszej akcji zorganizowanej przez Klub Honorowych Dawców Krwi „Serce Górnika” wspólnie z lubińskim oddziałem Regionalnego Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa we Wrocławiu.

Jak co roku w sierpniu, celem akcji – oprócz oczywiście zebrania jak największej ilości krwi – było upamiętnienie rocznicy Zbrodni Lubuskiej.

Od 27 sierpnia do 1 września w lubińskim oddziale RCKiK zarejestrowało się łącznie 139 dawców, a swoim najcenniejszym darem podzieliło się w tym czasie 121 osób. Dzięki temu udało się pozyskać dokładnie 55 litrów i 240 ml życiodajnego płynu. Tradycyjnie każdy uczestnik akcji mógł liczyć na upominek od organizatorów.

Zakończenie akcji nie oznacza jednak, że krwi nie można już oddawać. Tere-



nowy Oddział RCKiK przy ul. Bema 5 w Lubinie czynny jest od poniedziałku do piątku w następujących godzinach:

■ poniedziałek, piątek: 7.00 – 16.00
■ wtorek, środa, czwartek: 7.00 – 12.00

Pracownicy RCKiK podkreślają, że nasze zaledwie osiem minut – bo tyle

trwa jedno pobranie krwi – może uratować czyjeś całe życie. A po wakacjach zapasy krwi są mocno uszczuplone i na dziś bardzo brakuje następujących grup: A i 0 (zarówno RhD-, jak i RhD+) i B RhD-.

SZK, JD

Centrum Krzyżówka panoramiczna

Audlowizualnych

odmiana jabłoni mokra dla zabójcy	olbrzymi posąg plac pikarzy	wedruje z przy- musem	pisarski gniot	Gigi, modelka majaczenie	antysemia	formacja roślinna w Andach	układa się za kosiarzem	pulpit dla wykładowcy	protekcja dawniej
			narzut cenowy			6	daszek z wy- ciągami	15	
rząd filarów z arkadami							część bluzki obróbka metali	9	ozdoba rośliny
osada rolnicza	7			wykaz, rejestr „zgryz” dla tłumacza		10	na czapce żołnierza		
		16		krewna agawy		17	zagrywka piłką cwić garmca	5	
model volks-wagena	do ustalenia w hodowli	gruba tkanina moc, krzepa			wzwyż lub w dal delfin z Amazonki			sanki w kształcie łódki	duża kość potocznie
				greko-katolik			atakowana opryszczką		14
część złotówki	warowna rezydencja w Sewilli	pólsza-chetny kamień w paski	ptasie ziarno plasterek ogórka				liściasty motyw dekoracyjny		
rukola	1				gwara	indyjska suknia gotyckie okno		kolor wrzосу	destylacyjny dla bimbrownika
				figiel, dowcip			sztywny jedwab przymiot		
12							2		
hiszpańskie wino	manka-ment	ptak oceaniczny krawędź			rodzi jagnięta futro z fretek			ruchomy dach pojazdu	staro-polskie łóże
„czujna” rzeka podstawa filara					konte-nans			dawna wychowawczyni dzieci	19
				las górskie			część lunety		11
niejedno w menu uśmiech losu					dwa kwartety			pled dla konia	21
				grzyb smażony jak schabowy					
							20	minerał, fosforan wapnia	

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 21 utworzą rozwiązanie.

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21
---	---	---	---	---	---	---	---	---	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----

Wiadomości

Ścinawskie

Zmodernizowana szkoła przy Królowej Jadwigi już służy uczniom!

» **Dobiegły końca prace, zakończyła się także przebudowa pomieszczeń Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Ścinawie przy ulicy Królowej Jadwigi.**

Oprócz adaptacji parteru dwóch segmentów oraz łącznika, gdzie z wyższych kondygnacji, dla lepszej organizacji pracy i wygody uczniów, przeniesiono m.in. świetlicę oraz bibliotekę, dostosowano także do wymogów ochrony przeciwpożarowej przedszkole – tam powsta-



ła dodatkowa klatka schodowa. W objętej przedsięwzięciem części szkoły swoje miejsce znalazły również sale specjalistyczne, np. do nauki plastyki, czy muzyki. Zadanie realizował Zakład Ogólnobudowlany „OLMAX” z Wołowa.

Ponadto w ramach inwestycji zmodernizowano wysłużone toalety w obrębie parteru segmentów B i C, powiększono okna frontu budynku do wysokości w świetle 125 cm oraz przystosowywano do potrzeb



osób niepełnosprawnych przebudowywaną część. Dodatkowo w przedszkolu, by spełnić obowiązujące przepisy przeciwpożarowe i poprawić bezpieczeństwo maluchów, dostosowano do wymogów istniejącą klatkę schodową oraz wybudowano nową, stanowiącą alternatywną drogę ewakuacyjną. Wydzielono również strefy pożarowe – wszystko wg ścisłych wytycznych strażaków z PSP w Lubinie, które czekały już od kilku lat na realizację.

– Dzięki przeprowadzo-



nym pracom w wielosegmentowym obiekcie przy Królowej Jadwigi oraz zaadaptowaniu olbrzymich, niewykorzystywanych wcześniej na zajęcia lekcyjne przestrzeni, w których znajdowały się dotychczas szatniowe szafki, niemalże cały proces edukacji podstawowej, począwszy od nauczania początkowego, aż do ostatniej, ósmej klasy, będzie mógł przebiegać pod jednym adresem, czyli w siedzibie Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Ścinawie. To z pewnością zarządzającym

i nauczycielom ułatwi organizację i prowadzenie zajęć – komentuje burmistrz Ścinawy Krzysztof Kosztyna. – Wiem, że ta zmiana budzi sprzeciw niektórych pedagogów ze zlikwidowanego decyzją rządu byłego gimnazjum, którzy nie mogą tego zaakceptować i wywołują niepokój, jednak chciałbym wszystkim przypomnieć, że gdyby nie nasze wyprzedzające działania, związa-

Z węglowego na gazowe – ekologiczne ogrzewanie w szkole



■ **Trwa przebudowa kotłowni w Zespole Szkolno-Przedszkolnym przy ulicy Królowej Jadwigi w Ścinawie. Dotychczasowa kotłownia węglowa przy szkole „trójce” jest aktualnie przebudowywana na nową gazową. To kolejne proekologiczne działanie ścinawskiego samorządu, które ma na celu redukcję niskiej emisji oraz poprawę jakości powietrza w mieście. Innymi przykładami gminnych przedsięwzięć w tym zakresie są: doprowadzenie „błękitnego paliwa” do Ścinawy oraz granty dla mieszkańców, właścicieli nieruchomości na wymianę tzw. „kopciuchów” na piece ekologiczne, gdzie w pierwszym naborze złożono aż 117 wniosków o dotację na łączną wartość ponad 1,6 mln zł.**

Na zlecenie gminy zadanie pn. „Przebudowa kotłowni w budynku Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Ścinawie” realizuje firma HEJAN Technika Grzewcza i Sanitarna Henryk Janusz z Nowego Sącza, która przedstawiła najkorzystniejszą ofertę – w przeprowadzonym postępowaniu przetargowym udział wzięło pięć podmiotów.

– Dotychczas nasza szkoła ogrzewana była przez kotłownię opalaną węglem kamiennym – mówi dyrektor Jolanta



Szulc. – W samej placówce oprócz źródła ciepła nic się nie zmieni, mury tak jak dotychczas będą ogrzewane i będzie dostęp do ciepłej wody, jednak nowoczesna kotłownia gazowa w perspektywie czasu z pewnością przyniesie pozytywne efekty dla środowiska, liczymy również na oszczędności. Natomiast jeżeli chodzi o sieć centralnego ogrzewania w przestrzeniach szkoły, to ostatnio podczas zakończonej przebudowy w segmencie B i C wymieniono stare rury oraz zainstalowano nowe kaloryfery – uzupełnia dyrektor placówki.

Ogólny zakres prac obejmuje przebudowę kotłowni węglowej na gazową wraz z instalacjami.

Inwestycja, zgodnie z zawartym dnia 3 sierpnia br. kontraktem, ma zostać wykonana do 30 września. Wartość podpisanej na realizację przedsięwzięcia umowy wynosi 543.590,17 zł brutto.

AK



Weekend z historią, rzemiosłem i zabytkowymi autami

» *Co robi zdun? Co się dzieje w pasiece? Co można zamówić u płatnerza? Tego wszystkiego i wiele więcej będzie można dowiedzieć się podczas Europejskich Dni Dziedzictwa 2020, które odbędą się w lubińskim ratuszu i parku Leśnym już w przyszły weekend, 11-13 września.*

Trydniowe spotkania z historią i rzemiosłem rozpoczną się akcentem historycznym. 11 i 12 września od godz. 16 w ratuszu prowadzona będzie konferencja poświęcona Wielkiej Wojnie (1914–18). Wiedzą na jej temat podzielią się historycy i rekonstruktorzy. Konferencja ma charakter otwarty i przyjść na nią może każdy.

12 i 13 września można będzie spróbować swoich sił na warsztatach z kowalstwa, zduństwa, pszczelar-

stwa, wikliniarstwa, garncarstwa, skórnictwa i stolarstwa. Goście parku Leśnego dowiedzą się m.in., jak ewoluował kowalski fach i jakie ma on związki z dentystą, weterynarzem czy inżynierem, a także dlaczego przy kuźniach znajdowały się barcie pszczele i co łączy kowala z zegarmistrzem, rusznikarzem, podkuwaczem, płatnerzem i ślusarzem.

Warsztaty poprowadzą też pracownicy Muzeum Historycznego. Pokażą i pomo-



Fot. Muzeum Historyczne w Lubinie

gą wszystkim, którzy zechcą spróbować swoich sił w лепieniu z gliny, używaniu garncarskiego koła, filcowaniu, tańcach dawnych rodów, tkactwie czy farbowaniu tkanin naturalnymi barwnikami i ozdabianiu ich za pomocą stempli. A to tylko część atrakcji...

Będzie również coś dla miłośników motoryzacji. 13 września do parku Leśnego zjadą stare auta, motocykle, a nawet rowery. Spotkaniu właścicieli i miłośników klasycznych samochodów i jednośladów towarzyszyć będą prezentacje najciekawszych pojazdów, konkursy dla ich właścicieli oraz publiczności.

Wstęp na wszystkie wydarzenia w ramach tej imprezy jest bezpłatny.

MARTA CZACHÓRSKA

Park Linowy wciąż na topie

■ **Wprowadzie lipcowego rekordu w sierpniu nie pobito, ale i tak w minionym miesiącu Park Linowy odwiedziły prawdziwe tłumy.**

W zeszłym miesiącu bawiło się tu 34.280 osób – nieco mniej niż w lipcu, kiedy to park odwiedziło prawie 40,5 tys. dzieci i dorosłych, ale znacznie więcej niż w czerwcu (prawie 21 tys. gości). Największy ruch zawsze jest popołudniami oraz oczywiście w weekendy.

Warto wspomnieć, że w ubiegłym roku od momentu otwarcia parku 23 sierpnia do końca października odwiedziło park prawie 50 tys. osób. Widać więc, że zainteresowanie jego atrakcjami jest dziś znacznie większe.

MRT

Sezon potrwa do końca października, chyba że przez dłuższy czas pogoda nie będzie sprzyjać i będzie padał deszcz.

Do 13 września Park będzie czynny od poniedziałku do czwartku w godzinach 11-19 oraz od piątku do niedzieli od 12 do 20. Od 14 do 30 września będzie można go odwiedzić od poniedziałku do czwartku w godzinach 10-18, a od piątku do niedzieli 11-19. Natomiast w październiku przez cały tydzień kompleks będzie czynny od 10 do 18.

Przypomnijmy, że do Parku Linowego można wejść bezpłatnie. Dzieci do 12. roku życia powinny być pod opieką dorosłego. Należy też pamiętać o dezynfekcji rąk oraz zachowaniu dystansu.

Bilety do teatru już w sprzedaży

■ **Jesień Teatralna, organizowana przez Muzę już po raz 12., niezmiennie cieszy się ogromnym zainteresowaniem publiczności.**

– Uruchomiliśmy sprzedaż w kasie, ale także rezerwację mailową i internetową. Można również zakupić bilet przez internet – mówi Małgorzata Życzkowska-Czesak, dyrektor Muzy. – Największe zainteresowanie budzi spektakl „Porwanie. Afera gruntowa” w reżyserii Marcela Wiercichowskiego z udziałem Artura Andrusa oraz „Klimakterium II” – dodaje.

W tym roku w ramach Jesieni do wyboru jest sześć spektakli teatralnych dla

dorosłych, koncerty oraz przedstawienia dla dzieci. Lubinianie nie zobaczą na scenie między innymi Wojciecha Pszoniaka – jego monodram „Belfer” zainauguruje tegoroczną Jesień 3 października – Kabaret Hrabi, Szymona Majewskiego, Jacka Bończyka z programem poświęconym Wojciechowi Młynarskiemu, muzyczny spektakl „Milord de Paris” czy przedstawienie Teatru Ruchu Ocelot „Opowieść wigilijna”.

Teatromani będą musieli znieść pewne niedogodności związane z epidemią. – Ponieważ gramy w ograniczeniach i dla 50 pro-



Fot. Marta Czachórska

cent widowni, to uzgodniłmy z teatrami dodatkowe pokazy. Prawie wszyscy zgodzili się pokazać spektakl powtórnie, jeśli będzie zainteresowanie – informuje dyrektor Życzkowska-Czesak.

Jeśli komuś nie uda się

zdołać biletu na wybrany spektakl, zostanie wpisany na listę rezerwową. Widzowie wpisani na tę listę zostaną poinformowani, jeśli pojawi się możliwość zakupu biletu – ktoś zrezygnuje z rezerwacji lub odbędzie się dodatkowy pokaz spektaklu.

Każdy widz będzie musiał też zakrywać nos i usta, dezynfekować ręce, a także zapoznać się z regulaminem i wypełnić oświadczenie, w którym poda m.in. swój numer telefonu.

Repertuar tegorocznej Jesieni Teatralnej można znaleźć na stronie www.ckmuza.eu.

MRT

PRYWATNY GABINET KARDIOLOGICZNY

Lubin, ul. Władysława Łokietka 3/U2 (budynek po dawnym szpitalu)

Rejestracja

 **600 058 945**

KOMPLEKSOWE BADANIA NIEINWAZYJNE

porada kardiologiczna, EKG, badanie echokardiograficzne - USG serca, test wysiłkowy na bieżni, holter ciśnieniowy, holter EKG 24-godzinny

Możliwość wykonania w/w badań w pakiecie.



Renata Leniec
specjalista chorób wewnętrznych,
kardiolog





Rozdajemy Vouchery NA OBIADY I DESERY

Centrum
Innowacji
Audiowizualnych

Partnerzy akcji:

COSTA COFFEE

Dolce Vita
café & bistro

GRYCAN

KFC
sogood



SEVI KEBAB



CUKIERNIA SOWA

express Oriental

kuchnia
MARCHÉ



Zrób zakupy za min. 200 zł w **piątek lub sobotę**.
Odbierz voucher na obiad lub deser.

Więcej informacji na www.cuprum-arena.pl

Czas trwania akcji wrzesień 2020



Górnik Lubin samodzielny liderem okręgówki



» Kolejne spotkanie wygrał Górnik Lubin, jednak tym razem nie bez problemów. Podopieczni Przemysława Cielewicza podejmowali beniaminka z Wielosia.

Lubinianie wyszli na prowadzenie 1:3, by po chwili Grom wyrównał stan rywalizacji. Ostatecznie Górnik zwyciężył 3:6.

W spotkaniu na szczycie ligi okręgowej Kaczawa Bieniowice zremisowała 2:2 z Iskrą Księginice. Zespół z gminy Lubin bramkę na wagę remisu

strzelił w ostatniej minucie doliczonego czasu gry. W okręgówce nie przestaje zaskakiwać Sokół Jerzmanowa. Beniaminek tym razem pokonał dużo wyżej notowany zespół z Kłębanowic 2:1 i pozostaje nadal niepokonany. Pierwsze ligowe punkty wywalczyła Odra Chobienia, wygrywając z Męcinką

3:2. W pozostałych meczach Płomień Radwanice rozbił Chojnowiankę Chojnow 7:1, Gwardia Białoleka podzieliła się punktami z Pogonią Góra (2:2), Przyszłość Prusice wygrała 4:2 z Zameciem Przemków, natomiast Iskra Kochlice uległa na własnym obiekcie Zawiszy Serby 2:3.

PIOTR FORTUNA

Klasa Okręgowa 2020/2021

Lp.	Drużyna	M	W	R	P	Pkt.	B
1.	ZZPD Górnik Lubin	1	1	0	0	3	7-1
2.	Płomień Radwanice	1	1	0	0	3	5-0
3.	Zamet Przemków	1	1	0	0	3	5-0
4.	Sokół Jerzmanowa	1	1	0	0	3	7-3
5.	Kaczawa Bieniowice	1	1	0	0	3	3-0
6.	Chojnowianka Chojnow	1	1	0	0	3	3-0
7.	Iskra Księginice	1	1	0	0	3	2-0
8.	Zawisza Serby Buildex	1	0	1	0	1	3-3
9.	Gwardia Białoleka	1	0	1	0	1	3-3
10.	KS Męcinka	1	0	0	1	0	0-2
11.	Pogoń Góra	1	0	0	1	0	0-3
12.	Iskra Kochlice	1	0	0	1	0	0-3
13.	Przyszłość Prusice	1	0	0	1	0	3-7
14.	Grom Gromadzyń-Wielosie	1	0	0	1	0	0-5
15.	VSZ Zryw Kłębanowice	1	0	0	1	0	0-5
16.	Odra Chobienia	1	0	0	1	0	1-7

Kolejka 1:

Sokół Jerzmanowa – Przyszłość Prusice	7:3
Grom Gromadzyń-Wielosie – Zameć Przemków	0:5
Kaczawa Bieniowice – Iskra Kochlice	3:0
Chojnowianka Chojnow – Pogoń Góra	3:0
ZZPD Górnik Lubin – Odra Chobienia	7:1
KS Męcinka – Iskra Księginice	0:2
Płomień Radwanice – VSZ Zryw Kłębanowice	5:0
Gwardia Białoleka – Zawisza Serby Buildex	3:3

Koleje Dolnośląskie IV LIGA - ZACHÓD 2020/2021

Lp.	Drużyna	M	W	R	P	Pkt.	B
1.	Karkonosze Jelenia Góra	6	5	1	0	16	14-4
2.	Stal Chocianów	7	5	0	2	15	18-9
3.	Leśnik Osiecznica	7	4	2	1	14	17-13
4.	Chrobry II Głogów	6	4	1	1	13	15-3
5.	Orkan Szczedrzykowice	7	4	1	2	13	6-4
6.	Gryf Gryfów Śląski	6	3	2	1	11	13-7
7.	Sparta Rudna	7	3	2	2	11	15-10
8.	Prochowiczanka Prochowice	7	3	1	3	10	15-9
9.	Konfeks Legnica	7	2	3	2	9	12-8
10.	Kuźnia Jawor	7	3	0	4	9	10-15
11.	Mewa Kunice	7	2	2	3	8	15-16
12.	Odra Total Ścinawa	6	2	2	2	8	12-12
13.	Orla Wąsosz	6	2	2	2	8	5-6
14.	Apis Jędrzychowice	6	2	1	3	7	10-10
15.	Włóknarz Leśna	7	1	3	3	6	4-14
16.	Górnik Złotoryja	7	1	3	3	6	9-12
17.	KS Legnickie Pole	7	1	1	5	4	12-27
18.	LZS Lotnik Jeżów Sudecki	6	1	1	4	4	6-19
19.	Sparta Grębocice	7	0	2	5	2	8-18

Kolejka 7:

Kuźnia Jawor – Konfeks Legnica	0:3
Górnik Złotoryja – Apis Jędrzychowice	0:4
Orla Wąsosz – Mewa Kunice	1:1
Sparta Grębocice – Chrobry II Głogów	0:1
KS Legnickie Pole – Leśnik Osiecznica	0:4
LZS Lotnik Jeżów Sudecki – Prochowiczanka Prochowice	1:6
Gryf Gryfów Śląski – Stal Chocianów	3:1
Sparta Rudna – Karkonosze Jelenia Góra	0:2
Orkan Szczedrzykowice – Włóknarz Leśna	1:0

Klasa A grupa I 2020/2021

Lp.	Drużyna	M	W	R	P	Pkt.	B
1.	Dragon Jaczów	4	4	0	0	12	16-6
2.	Sparta II Grębocice	4	3	0	1	9	21-8
3.	Korona Czermina	4	3	0	1	9	25-9
4.	Viktoria Borek	4	3	0	1	9	17-5
5.	LZS Ostaszów	4	3	0	1	9	9-5
6.	KS Kłopotów-Osiek	4	3	0	1	9	7-4
7.	Mieszko Ruszowice	4	3	0	1	9	12-7
8.	LZS Buczyzna	4	3	0	1	9	16-16
9.	Sparta Przedmoście	4	2	0	2	6	19-10
10.	Unia Szklary Górne	4	2	0	2	6	10-10
11.	Kłos Moskorzyn	4	1	0	3	3	4-12
12.	Orzeł Czerna	4	1	0	3	3	6-10
13.	Kalina Sobin	4	1	0	3	3	9-11
14.	Łagoszowia Łagoszów	4	0	0	4	0	2-9
15.	Victoria Siciny	4	0	0	4	0	7-20
16.	Fortuna Obora	4	0	0	4	0	1-39

Kolejka 4:

Kłos Moskorzyn – Mieszko Ruszowice	0:5
Korona Czermina – Fortuna Obora	15:0
Victoria Siciny – Viktoria Borek	0:4
Sparta II Grębocice – Dragon Jaczów	4:5
Łagoszowia Łagoszów – LZS Ostaszów	1:2
Kalina Sobin – LZS Buczyzna	3:4
Unia Szklary Górne – Sparta Przedmoście	4:5
KS Kłopotów-Osiek – Orzeł Czerna	2:0

Klasa A grupa II 2020/2021

Lp.	Drużyna	M	W	R	P	Pkt.	B
1.	Unia Miloradzice	4	4	0	0	12	20-3
2.	Błękitni Koskowice	4	4	0	0	12	19-6
3.	POLBOTO Wilki Różana	4	3	0	1	9	13-6
4.	Nysa Wiadrów	4	3	0	1	9	13-16
5.	Czarni Dziecin	4	3	0	1	9	19-7
6.	Rodło Granowice	4	2	0	2	6	7-11
7.	Park Targoszyn	4	2	0	2	6	9-8
8.	Sparta Parszowice	4	2	0	2	6	22-7
9.	Orzeł Mikołajowice	4	2	0	2	6	14-9
10.	Bazalt Piotrowice	4	1	1	2	4	8-11
11.	Kuźnia II Jawor	4	1	1	2	4	12-15
12.	Kaczawa II Bieniowice	4	1	0	3	3	9-13
13.	Tęcza Kwień	4	1	0	3	3	2-15
14.	Zjednoczeni Gościśław	4	1	0	3	3	4-31
15.	Albatros Jaśkowice	4	0	2	2	2	9-15
16.	LZS Lipa	4	0	0	4	0	1-8

Kolejka 4:

Nysa Wiadrów – Kuźnia II Jawor	3:2
POLBOTO Wilki Różana – Tęcza Kwień	3:0
Park Targoszyn – Bazalt Piotrowice	4:0
Orzeł Mikołajowice – Kaczawa II Bieniowice	4:1
Błękitni Koskowice – Albatros Jaśkowice	6:1
Sparta Parszowice – Unia Miloradzice	1:3
Czarni Dziecin – Rodło Granowice	3:1
LZS Lipa – Zjednoczeni Gościśław	0:2

Klasa B grupa I 2020/2021

Lp.	Drużyna	M	W	R	P	Pkt.	B
1.	Błyskawica Luboszyce	4	4	0	0	12	19-2
2.	Perła Potoczek	4	4	0	0	12	15-7
3.	Odra Grodziec Mały	3	3	0	0	9	18-5
4.	GLKS Gaworzyce	4	3	0	1	9	14-8
5.	Sokół II Jerzmanowa	3	2	0	1	6	16-5
6.	Błysk Studzionki	4	1	1	2	4	20-11
7.	Sparta II Rudna	3	1	1	1	4	9-7
8.	LZS Koźlice	3	1	0	2	3	9-7
9.	Wiewierzanka Wiewierz	3	1	0	2	3	6-9
10.	Zamet II Przemków	4	1	0	3	3	6-14
11.	Zryw Kotla	4	1	0	3	3	6-18
12.	Kupryt 02 Sucha Góra	3	0	1	2	1	2-14
13.	Sokół Niechów	2	0	1	1	1	1-9
14.	Mieszko II Ruszowice	4	0	0	4	0	6-31

Kolejka 4:

Perła Potoczek – Sokół II Jerzmanowa	4:3
GLKS Gaworzyce – LZS Koźlice	5:0
Błyskawica Luboszyce – Wiewierzanka Wiewierz	3:1
Mieszko II Ruszowice – Zryw Kotla	2:3
Odra Grodziec Mały – Zameć II Przemków	3:2
Sparta II Rudna – Błysk Studzionki	3:3

Klasa B grupa II 2020/2021

Lp.	Drużyna	M	W	R	P	Pkt.	B
1.	Iskra II Księginice	4	4	0	0	12	29-5
2.	Victoria Niemstów	4	3	1	0	10	16-7
3.	Górnik II Lubin	4	3	0	1	9	30-7
4.	Huzar Raszków	4	2	1	1	7	9-11
5.	Relaks Szklary Dolne	4	2	1	1	7	13-7
6.	Kryształ Chocianowice	3	2	0	1	6	5-3
7.	Platan Siedlice	3	2	0	1	6	15-3
8.	Mewa Góliszów	3	2	0	1	6	7-8
9.	Zryw Stary Łom	4	2	0	2	6	16-15
10.	LZS Biała	4	2	0	2	6	19-12
11.	LZS Nowa Wieś Lubińska	4	2	0	2	6	13-16
12.	LZS Komorniki	4	0	1	3	1	6-13
13.	Iskra Niedźwiedzice	3	0	0	3	0	8-21
14.	LZS Żelazny Most	4	0	0	4	0	10-32
15.	Victoria Parchów	4	0	0	4	0	6-42

Kolejka 4:

LZS Komorniki – Victoria Niemstów	0:3
LZS Żelazny Most – Iskra II Księginice	4:8
Kryształ Chocianowice – Relaks Szklary Dolne	1:2
Platan Siedlice – LZS Nowa Wieś Lubińska	6:1
Zryw Stary Łom – Iskra Niedźwiedzice	10:3
Victoria Parchów – LZS Biała	2:7
Huzar Raszków – Górnik II Lubin	3:1

reklama

regionalna.pl
TWOJA LOKALNA TELEWIZJA

REGIONALNE
PROGRAMY
SPORTOWE



OBSERWUJ NAS:



CYFROWA TELEWIZJA NAZIEMNA
częstotliwość 650 kanał 43

NETIA kanał 274

VECTRA kanał 830

upc kanał 133 dekoder Horizon
razem kanał 365 dekoder Mediabox
z TV Bolesławiec



RTBS

Kamienice

NOWE
APARTAMENTY
I MIESZKANIABiuro sprzedaży: Lubin, ul. M. Konopnickiej 5 | tel. 730 540 730 | www.rtbs-lubin.plCentrum
Innowacji
Audiowizualnych

JAK PRZYGOTOWAĆ ODPADY DO SEGREGACJI?

Nie musisz myć opakowań
wystarczy, że je opróżnisz
z zawartości.Nie jest koniecznością
zdejmowanie etykiet, które
są trudne do usunięcia.Odkręcając nakrętki będzie
łatwiej zmniejszyć objętość
odpadów.Będziesz mieć więcej miejsca
w pojemniku, jeśli zgnieiesz,
potnisz lub złożysz karton.Będziesz mieć więcej miejsca
w pojemniku, jeśli zgnieiesz
lub złożysz opakowania.Więcej informacji na stronie www.odpady.lubin.pl

Wysokie noty lubińskiego szachisty

■ Na wrocławskie Mistrzostwa Polski Juniorów w szachach szybkich i błyskawicznych zjechało ponad 800 najlepszych młodych szachistów z całego kraju. Wśród nich był lubinianin Maksymilian Janeczek.



Fot. archiwum zawodnika

Maks chce rozwijać swój talent, ale potrzebuje do tego wsparcia sponsorów

W szachach szybkich, w grupie chłopców do lat 8 Maksymilian zajął ósme miejsce. Lubinianin przez dwa dni stoczył 11 zaciętych pojedynków przy szachownicy. Odnosił siedem zwycięstw, w tym nad zdobywcami srebrnego i brązowego medalu, a raz zremisował. Z tym wynikiem okazał się najlepszym 7-latkim w Polsce. Dzięki punktowi uzyskanym ze starszymi i bardziej utytułowanymi rywalami

zdobył wysoki ranking FIDE Rapid.

Maksymilian szachową przygodę rozpoczął dwa lata temu w lubińskim Klubie Szachowym „Junior”. Od lutego trenuje w Klubie Szachowym Miedź Legnica. Wziął już udział w ponad 30 turniejach, wiele z nich wygrywając lub zajmując miejsce na podium.

MARIUSZ BABICZ

Owocne zgrupowanie Boks Lubin

■ To już tradycja, że podopieczni Stowarzyszenia „Boks” Lubin przygotowania do sezonu wiążą ze Strzeżką Akademicką. I tym razem młodzi pięściarze szlifowali formę w schronisku na terenie Karkonoskiego Parku Narodowego.

Jakub Rajczewski, Hubert Cieleń, Maciej Chowaniec i Konrad Nanowski pod okiem trenera Zbigniewa Siwaka odbyli tygodniowy

trening w Strzeżce Akademickiej. Głównym celem zgrupowania był trening wytrzymałościowy.

Niebawem Stowarzyszenie Boks Lubin ogłosi nabór do swojej sekcji. Przypomnijmy, dzięki uprzejmości dyrektorów Dariusza Tomaszewskiego i Artura Pastucha pięściarki i pięściarki trenują w sali przy ul. Skłodowej 1 i na parkiecie Zespołu Szkół nr 2 przy ul. Szpakowej 1.

MISZ

Strefa walk otwiera nabór

■ Strefa Walk Lubin otwiera drzwi dla nowych wojowników. To świetny moment dla debutantów, gdyż Strefa posiada grupę początkującą i dziecięcą.

– Na treningi zapraszamy wszystkich: od sześciolletnich dzieci po dorosłych, którzy nigdy nie uprawia-

li sportu. Mamy podział na grupy wiekowe, więc każdy znajdzie coś dla siebie. Warto przyjść i sprawdzić – zachęca Stanisław Tuszyński ze Strefy Walk Lubin.

Klub mieści się przy ul. Bolesławieckiej 9. Kontakt telefoniczny: 535 056 702.

MISZ



Fot. archiwum Strefy Walk Lubin

Zagłębie zaczyna od wygranej

» Od wygranej zaczęli nowy sezon PGNiG Superligi Mężczyzn piłkarze ręczni Zagłębia Lubin. Po emocjonującym meczu pokonali na własnym parkiecie Energę MKS Kalisz.



Fot. Paweł Andrzejewicz

W starciu dwóch zespołów o podobnych potencjałach spodziewaliśmy się sporych emocji i już pierwsze minuty te emocje zwiastowały. W mecz lepiej weszli „miedziowi”, ale już po kwadransie mieliśmy remis po 6 i dalszą walkę bramka za bramką. W kolejnych fragmentach lepiej prezentowali się goście, a ich skuteczna gra sprawiła, że po dwudziestu minutach na tablicy wyników było 7:10. Lubinianie zmniejszyli straty, ale do przerwy o dwie bramki lepsi byli przyjezdni.

Od początku drugiej połowy znów byliśmy świadkami wyrównanej walki, z lek-

kim wskazaniem na Energę Kalisz. Lubinianie robili wszystko, aby jak najszybciej zniwelować straty i udało się trzynastcie minut po zmianie stron. Znakomite zawody rozgrywał Kamil Netz, który sam rzucał i wypracowywał sytuacje kolegom z drużyny, w tym szalejącemu na skrzydle Jakubowi Bogaczowi.

MKS Zagłębie Lubin – Energa MKS Kalisz 27:25 (11:13)

Zagłębie: Schodowski, Skrzypczak, Włodek, Stankiewicz, J. Jęsiak, Netz 5, Pawlaczek 1, Sroczek 1, Tokaj 2, Pietruszko 1, Maronik 1, Hajnos 1, Bogacz 7, Kupiec 2, Adamski 1, Chychyko 4.

Energa: Krekora, Zakreta – Krepa 1, Kamyszek 5, Adamski 1, Kus 3, Drej, Misiejuk, Góralski 4, Wróbel, Szpera 6, Piliński, Konrad 1, Piliński, Maciej 3, Czerwinski, Makowiej 1, Adamski.

Kwestię wygranej rozstrzygnął Maciej Tokaj – na 10 sekund przed końcową syreną

wi. Zagłębie doprowadziło do remisu po 20 i emocje zaczęły się od początku. „Miedziowi” długo czekali, by odzyskać prowadzenie, ale w końcu im się to udało. W samej końcówce emocje sięgnęły zenitu, bo rozstrzygnięcie meczu wciąż było niepewne. Sprawę wygranej dziewięć sekund przed końcową syreną wyjaśnił Maciej Tokaj i hala RCS w Lubinie eksplodowała z radości!

– Przede wszystkim dziękuję chłopakom za to, że podjęliśmy rękawicę, przełamaliśmy hegemonię Kalisza na własnym parkiecie i zdobyliśmy komplet punktów. Czułem przed meczem, że będzie dobrze. Dziękuję również drużynie przeciwnej za walkę jak równy z równym i to emocjonujące spotkanie – mówił po meczu Jarosław Hipner, trener Zagłębia Lubin.

ŁUKASZ LEMANIK

Ostatni sprawdzian

■ Dwumeczem w Olsztynie drużyna Miedziowych Lisów zakończyła czas spotkań kontrolnych. Teraz zespół będzie trenował w Lubinie, by ostatni tydzień przed startem PlusLigi poświęcić szlifowaniu formy na sezon.

set powędrował na konto Cuprum z wynikiem 26:28. W ostatniej części inicjatywę znów przejęli lubinianie.

CUPRUM LUBIN / MISZ

„Miedziowi” w okresie przygotowawczym rozegrali 9 meczów towarzyskich



Fot. Mariusz Babicz

Już na początku pierwszego meczu rywale Cuprum rozpoczęli budowanie przewagi, podobnie wyglądała druga partia. W kolejnym secie jednak wszystko się odwróciło. Na boisku zaczęli dominować „miedziowi”. W ataku dobrze spisywali się Wojciech Ferens oraz Kamil Maruszczyk. Potem olsztynianie wrócili na dobre tory, ale ostatecznie trzeci

Indykpol AZS Olsztyn – Cuprum Lubin 2:2 (25:19, 25:20, 26:28, 23:25)

Indykpol: Schulz (17), Droszyński (7), Teryomenko (6), Schott (1), Poręba (17), Żaliński (18), Gruszczynski (L) oraz Stępień, Kapica (3), Andringa (5).

Cuprum: Gunia (5), Ferens (20), Zawalski (7), de Oliveira (5), Jimenez (15), Tavares (4), Bartosz Makoś (L), Kamil Szymura (L) oraz Maruszczyk (10), Lorenc (2), Magnuszewski, Jakubiszak.

W drugim dniu obaj szkoleniowcy przyjęli taktykę wpuszczania na boisko zawodników na dwa sety gry. Nasi rywale wyciągnęli wnioski z dnia poprzedniego i drugiego popełnili mniej błędów. Ekipie Marcelo Fronkowiaka natomiast gorzej poszło w ataku, przez co ze zwycięstwa cieszyli się przeciwnicy. Ten sparing był ostatnim sprawdzianem „miedziowych” przed startem ligi.

Indykpol AZS Olsztyn – Cuprum Lubin 4:0 (25:21, 25:19, 25:18, 25:22)

Indykpol: Conception (10), Andringa (12), Schulz (13), Droszyński (2), Schott (7), Poręba (4), Gruszczynski (L) oraz Stępień (1), Woch (4), Kapca (8), Janiszewski (4), Ciunajtis (L).

Cuprum: Maruszczyk (3), Gunia (2), Ferens (7), Lorenc (13), Smoliński (11), Tavares (2), Makoś (L), Szymura (L) oraz Jakubiszak (7), Magnuszewski (1), Zawalski (6), de Oliveira (7).

Karatecy zapraszają

■ Członkowie klubu Karate Kyokushin z Lubina zaczęli sezon treningowy 2020/21. 3 września ruszyły pierwsze treningi.

Zajęcia odbywają się w sali sportowej byłego gimnazjum nr 4 przy ul. Konopnickiej 5 w Lubinie.

■ grupa młodsza – poniedziałki, czwartki 17:30

■ grupa starsza oraz grupa +35 – poniedziałki, czwartki 18:45

Zajęcia prowadzone będą zgodnie z regulaminem Polskiego Związku Karate.

Kontakt z Sensei Ryszardem Semikiem pod numerem telefonu: 603 241 313 lub elektronicznie na adres rsemik@o2.pl.

MISZ

Groclin-Dyskobolia Grodzisk Wielkopolski pozbawiony Pucharu Polski

» W 2005 roku Zagłębie Lubin dotarło do finału Pucharu Polski, gdzie w dwumeczu przegrało z Groclinem-Dyskobolia Grodzisk Wielkopolski. W pierwszym meczu rozgrywanym na wyjeździe „miedziości” ulegli 2:0, natomiast w rewanżu zwyciężyli 1:0, więc trofeum trafiło w ręce przeciwników. Po latach okazuje się, że zwycięzcy dopuścili się korupcji i puchar został im odebrany.

Jak po wielu latach śledztwa ustaliła prokuratura, ówczesni triumfatorzy przekupili sędziego. Błóg „Piłkarska Mafia” poinformował, że 30 lipca tego roku zapadł w tej sprawie prawomocny wyrok. Od tamtej pory internauci w mediach społecznościowych zaczęli

naciskać na PZPN, aby odebrał drużynie puchar. Tak też się stało.

W komunikacie Związku czytamy:

Zarząd Polskiego Związku Piłki Nożnej, po zapoznaniu się z raportem Rzecznika Dyscyplinarnego PZPN oraz prawomocnymi wyrokami Sądu Rejonowego dla Wrocławia – Śródmieście we Wrocławiu w Wydziale V Karnym oraz w Wydziale IV Karnym Odwoławczym, postanowił na śródownym posiedzeniu Zarządu PZPN pozbawić klub Groclin-Dyskobolia Grodzisk Wielkopolski tytułu zdobywcy Pucharu Polski w sezonie 2004/2005, przy jednoczesnym nie przyznawaniu tego tytułu innej drużynie.

– Na wniosek rzecznika dyscyplinarnego PZPN zarząd odebrał Puchar Polski Groclinowi. W świetle zebranych dowodów przez sąd, a przekazanych zarządowi PZPN nie było wątpliwości



w tej sprawie – dodał Andrzej Padewski, wiceprezes PZPN.

Sam klub z Grodziska Wielkopolskiego, który aktualnie występuje w poznańskiej lidze okręgowej, oświadczył, że nie będzie miał problemu z oddaniem pucharu, mimo że po tamtym zespole została już niemal tylko nazwa.

– Jeśli daliśmy sobie prawo do chwalenia się sukcesami, na barki będzie trzeba też wrzucić porażkę. Boli jedynie fakt, że pewne emocje w naszym małym Grodzisku zbudowane zostały na „przekręcie” – czytamy w poście klubu KS Nasza Dyskobolia Grodzisk Wielkopolski na Twitterze.

Zapytaliśmy też KGHM Zagłębie Lubin, czy będzie się odwoływał od ówczesnej decyzji o nie przyznaniu im Pucharu, jednak klub zapowiedział, że odniesie się do tego w najbliższych dniach.

PIOTR FORTUNA

Trzy punkty odjechały z Bielawianką

■ Czwarta seria spotkań II ligi kobiet grupy zachodniej zastała lubinianki na własnym terenie. Podopieczne Waldemara Brockiego i Zbigniewa Rączki wysoko uległy rywalkom.

W meczu czwartej kolejki II ligi PNK lubinianki podejmowały drużynę Bielawianki Bielawa.

Po ciężkim meczu padł wynik 1:6 (0:1). Patrząc na przebieg spotkania tak wysoka porażka nie była

LUKS Ziemia Lubińska - UKS Bielawianka Bielawa 1:6 (0:1)

Bramki: 0:1- Karolina Tylak 12', 1:1- Amelia Parzyńska 51', 1:2- Katarzyna Brzeska 63', 1:3- Oliwia Markowicz 65', 1:4- Walczak (Grabska) 74', 1:5- Karolina Tylak 78', 1:6- Karolina Tylak 80'.

II liga kobiet 2020/2021

Lp.	Drużyna	M	W	R	P	Pkt.	B
1.	WAP Włocławek	4	2	1	1	7	22-7
2.	UKS SMS III Łódź	4	2	1	1	7	9-8
3.	AP Kotwica Kołobrzeg	4	2	1	1	7	7-7
4.	Unifreeze Górzno	4	2	1	1	7	8-8
5.	Skra Częstochowa	4	1	3	0	6	8-6
6.	Bielawianka Bielawa	3	1	1	1	4	13-9
7.	Ostrowia 1909 Ostrów Wielkopolski	4	1	1	2	4	12-12
8.	Ślask II Wrocław	2	1	1	0	4	5-2
9.	Medyk II Konin	2	1	0	1	3	4-3
10.	GSS Grodzisk Wielkopolski	3	0	1	2	1	2-8
11.	Ziemia Lubińska Czemiec	4	0	1	3	1	3-23



Ziemia Lubińska nawiązała równorzędną walkę w pierwszej połowie

sprawiedliwa. Niemniej jednak w drugiej połowie zdecydowanie swoje warunki gry narzucały częściej przyjezdne. Honorową bramkę dla zespo-

łu LUKS strzeliła Amelia Parzyńska.

13 września lubinianki zmierzają na wyjeździe z dziewiątym w tabeli Medykem II Konin. **MARIUSZ BABICZ**

Tryumf Mieszka Fortuńskiego w odmianie 9-bil

■ Mieszko Fortuński, reprezentujący ERG Bieun Folie-Pro Team, Baribal Lubin okazał się zwycięzcą Polish 9-Ball w Kielcach.

W finale pokonał Mariusza Skonecznego 7:2, w półfinale Karola Skowerskiego 7:4, wcześniej: Wojciecha Banka 7:4, Olivera Szolnoki 7:5, Sambora Stachowiaka 7:5.

MISZ



Fot. materiały prasowe

reklama

bilety.
zaglebie.com



20.09

4. KOLEJKA

NIEDZIELA
15:00

Z STRONY ZA ODRĄ



Mówimy dość!

» Droga sama się nie zagoi – to nie jest żywy organizm. Asfalt to nie skóra, a podbudowa drogi to nie kości.

Od 20 lat – co najmniej cztery kadencje przed tym, gdy zajęłam w samorządzie gminy Wińsko zaszczytną funkcję wójta – powiat wołowski wierzy, że dróg remontować nie trzeba. Przynajmniej nie w gminie Wińsko...

To, co zostało zrobione w ostatnich latach, po pierwsze było przez naszą gminę wymuszone, po drugie przez naszą gminę dofinansowane, po trzecie – niekoniecznie tam, gdzie nasza gmina chciała.

Od kiedy natomiast istnieje Fundusz Dróg Samorządowych, nie składanie przez powiat wołowski wniosków na remonty i przebudowy dróg powiatowych jest już działaniem na granicy bezmyślności, lenistwa i sabotażu. Nie ma to nic wspólnego z obecnym starostą. Jego poprzednicy w niczym się w tym względzie nie różnili.

Po czym poznać, że wjeżdżamy do powiatu wołowskiego? Nie trzeba specjalnych tablic informacyjnych. Koła urywa od mostku na granicy z powiatem trzebnickim (powiatowa droga Żmigrod – Wińsko). W ostatnich dniach wstydu powiatowi wołowskiemu narobił nawet powiat górowski, o którym wiadomo, że jest skromny w środku własne, żeby nie powiedzieć – bied-

ny. Droga z Jemielna przez Piskorze, dzięki dofinansowaniu z FDS, jest gładka jak stół. Od granicy z gminą Wińsko zaczyna się drogowy dramat, a droga oczywiście powiatowa.

Dlaczego inne samorządy dostają pieniądze, a powiat wołowski nie? Bo inne samorządy składają wnioski do FDS, a powiat wołowski nie. Wyjątek stanowi skromniutki wniosek na 900 metrów w ubiegłym roku i 600 metrów w tym dla naszej gminnej drogi przez teren zabudowany. A i to pod warunkiem, że gmina Wińsko dopłaci połowę do brakującej po przetargu kwoty. To tak, jakby iść do banku po 100 złotych kredytu. Stówę pożyczasz od szwagra, do banku się idzie po prawdziwe pieniądze.

Prosiłam, żeby powiatowi decydenci złożyli na odcinek z Wińska w kierunku Żmigrodu. Szacunkowy koszt całości to 5-6 milionów. Dofinansowanie mogłoby wyno-



Jolanta Kryswata-Zielnica: Dla każdego samorządu drogi to szkielet i krwiociąg jednocześnie. Bez nich nie ma mowy o rozwoju

sić 3-4 miliony. Brakującą kwotę po przetargu gmina mogłaby się z powiatem podzielić. Nic z tego. Drogi do S5 nie będzie i już. Prosiłam, żeby złożyć na ok. 2,5 km remontu drogi Smogorzów – Smogorzówek. Nawet nie dostałam odpowiedzi. Powiatowi wystarczy informacja, że dopłacimy do odcinka przez teren zabudowany samego Smogorzówka (600 metrów). Wstyd. Ile to będzie kosztować? 300 tysięcy? Co to za powiat, że nie stać go na taki prosty remont?! Całość, o którą prosiłam, to około 1 milion, a dofinansowanie od 500 do 800 tys. Dalej nic. Sytuacja jest wręcz żenująca.

Trudno wymieniać wszystkie równie zaniedbane drogi. Rudawa, Głębowice w stronę Wołowa, Kozowo, Brzózka w stronę Morzyny...

„Powiatówki” zrobione po powodzi tysiąclecia niszczą się w zatrważającym tempie. Zarośnięte rowy, pobocza zamienione w wysokie skarpy, woda uszkadza asfalt, powstają przełomy. Dokąd to zmierza?

Zwracałam się z wnioskami, żeby sporządzić wieloletni plan remontów i przebudów dróg powiatowych. Nikt przecież nie oczekuje, że wszystko zrobi się od razu. Ale planu nie ma i nie robi się nic. W każdym razie nic sensownego.

Próby przekładania odpowiedzialności na mnie, że ze mną „nie można się dogadać”, są żałosne. Przecież 20 lat temu nie byłam wójtą, 10 lat temu też nie. A drogi jak się niszczyły, tak się niszczą nadal.

Gmina Wińsko walczy o każdą złotówkę na drogi, z każdego moż-

liwego funduszu. Dokłada środki własne, emituje obligacje, chociaż nam też się nie przelewa. Przed nami jeszcze wiele do zrobienia. Wiemy jednak, że droga to podstawa. Powiat wołowski żyje tak ździeki nam. To z każdego PIT i CIT, od każdego mieszkańca i od każdej firmy płyną pieniądze na utrzymanie powiatu (jako wspólnoty gmin a nie samego urzędu, jakim jest Starostwo Powiatowe!). Co my z tego mamy? Co z tego kiedykolwiek mieliśmy?

Widzimy w mediach, jak burmistrz Żmigrodu z panią starostą trzebnicką oglądają drogi i planują remonty. Widzimy starostę lubińskiego, który tryumfalnie ogłasza, że będą kolejne pieniądze z FDS (80%!) na kolejne drogi. Widzimy, jak małe Jemielno stara się połączyć ze światem, ale na przyszłość staje mu... powiat wołowski z kawałkiem drogi przez gminę Wińsko.

A my? Nie dostajemy odpowiedzi na pisma i mamy się cieszyć z ewentualnego remontu 600 metrów drogi, do którego będziemy musieli dołożyć połowę z połowy.

Na najbliższej sesji przedstawie Radzie Gminy projekt uchwały intencyjnej, mobilizującej Radę i Zarząd powiatu wołowskiego do podjęcia działań w sprawie odbudowy infrastruktury drogowej na terenie gminy Wińsko.

Czy tu jest jakaś polityka? Nie sądzę. Obecny rząd wymyślił i ustanowił Fundusz Dróg Samorządowych wyłącznie z myślą o powiatach i gminach. Dlaczego powiat wołowski lekceważy pomysły i działania rządu? Czy też jest to zwykła bezmyślność skrzyżowana z lenistwem i sabotażem?

Wójt Jolanta Kryswata-Zielnica

WAŻNE

Koła Gospodyń Wiejskich



Anna Dudek z KGW Baszyn

Tylko do końca września koła gospodyń wiejskich mogą ubiegać się o dotację na swoją działalność. W tym roku na wsparcie tych organizacji przewidziano 40 mln zł (ze środków Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa). Do końca sierpnia polskie KGW złożyły wnioski o przyznanie pomocy na kwotę blisko 29 mln zł. Oznacza to, że nadal są dostępne środki, o które gospodynie mogą aplikować. Nie warto zwlekać. Pierwszym warunkiem otrzymania wsparcia jest zarejestrowanie koła w Krajowym Rejestrze Kół Gospodyń Wiejskich, prowadzonym przez ARiMR. Szczegóły na www.arimr.gov.pl.

Pomoc dla rolników – hodowców i uprawiających rośliny ozdobne

Do 30 września 2020 r. ARiMR przyjmuje wnioski o przyznanie pomocy dla rolników szczególnie dotkniętych kryzysem COVID-19.

Wsparcie obejmie rolników prowadzących chów i hodowlę oraz uprawiających rośliny ozdobne. Jest to jednorazowa płatność uzależniona od rodzaju i wielkości prowadzonej produkcji rolnej. Maksymalna kwota pomocy nie może jednak przekroczyć 7 tys. euro. Wnioski na formularzu udostępnionym przez Agencję będą przyjmowały biura powiatowe ARiMR. Można je składać osobiście, drogą elektroniczną (ePUAP) lub przesyłką pocztową. Wypłata środków na konto rolnika nastąpi w miesiącu wydania przez kierownika biura powiatowego ARiMR decyzji o przyznaniu pomocy. Decyzje te będą wydawane w terminie do 75 dni od dnia zakończenia naboru wniosków. Więcej informacji: na portalu internetowym www.arimr.gov.pl, bezpłatnej infolinii 800-38-00-84 oraz w punktach informacyjnych w biurach powiatowych i oddziałach regionalnych ARiMR.

Nowa linia autobusowa do Lubina

Dział od początku roku szkolnego, a przewoźnikiem jest PKS Lubin. Cała trasa biegnie drogą krajową 36 z Piskorzyny. Autobus zatrzymuje się na wszystkich przy-



stankach w gminie Wińsko wzdłuż DK 36, na jednym w Ścinawie i dwóch w Lubinie. Jest to przewóz otwarty – każdy kto kupi bilet, może tym autobusem jechać. Młodzież szkolna wykupuje bilety miesięczne w PKS Lubin. Szczegóły: www.pks.lubin.pl Czy będą kolejne autobusy do Lubina? Zaczynamy od tego jednego, a przyszłość pokaże, co będzie dalej. Przypominamy, że inne trasy do Lubina obsługuje dwóch przewoźników prywatnych.

Wszystkie linie są komercyjne czyli biletowane. Gmina Wińsko nie może przystąpić do programu współfinansowania transportu publicznego z Lubinem, ponieważ wciąż jesteśmy w innym powiecie.

Tak w powiecie wołowskim wygląda dojazd do drogi ekspresowej S5





Stacja paliw – nareszcie!

Przez blisko dwa lata działała na pół gwizdka, oferując tylko olej napędowy. Przez cztery miesiące nie działała wcale, bo trwał remont...

Stacja paliw w Wińsku, jedyna w naszej gminie, położona jest w centrum miejscowości, ale na bardzo ciasnej działce. Chociaż gmina ma wiele pomysłów na inną lokalizację stacji, decyzja właściciela była jednoznaczna: tu albo wcale. Dlatego długo nie mieliśmy pewności, czy ORLEN zdecyduje się na jej

modernizację czy po prostu ją zamknie.

Koncern w końcu podjął decyzję i mamy efekt: nowoczesną, estetyczną i wygodną stację. Niestety bez gazu, bo na to jest jednak za mało miejsca. Prowadzimy rozmowy z prywatnymi inwestorami w sprawie utworzenia stacji gazowej w innej lokalizacji.



Klientów na odnowionej stacji wita m.in. pan Łukasz Fałat

Nowy rok szkolny

» Język angielski wiodący, niemiecki – dodatkowy. Tak jest we wszystkich szkołach gminy Wińsko.



Jesteśmy gotowi – na najlepsze (czyli normalność) i na najgorsze (czyli naukę zdalną). Najwięcej zyskała w tym roku Szkoła Podstawowa w Głębowicach. Po przejęciu jej z powrotem przez gminę, dzięki kilku projektom unijnym i krajowym oraz niewielkim wydatkom z budżetu gminy, cała jest wyremontowana, dostosowana do potrzeb dzieci najmłodszych (żłobek), nieco starszych (przedszkole) i klas 1-8. Jest ogrzewanie i schładzanie, szerokie klatki schodowe, toalety w obu częściach, nowiutka kuchnia i jadalnia, za kilka dni plac zabaw. Z elewacją musimy jeszcze chwilę poczekać.

Naprzeciwnie boisko (nowa murawa, powstaje ogrodzenie pola gry i nowe bramki i piłkochwyty). O wiaty mieszkańcy obiecali zadbać w ramach funduszu sołeckiego. Na boisko wielofunkcyjne czeka-

my, tu wszystko zależy od Ministerstwa Sportu i Turystyki.

Nowiutka droga do Brzózki i Stryjna będzie otwarta lada tydzień.

OSA jest już drugi rok (to sprawnościowy plac zabaw dla dzieci starszych, siłownia i strefa relaksu dla seniorów). Powstały utwardzone miejsca parkingowe, zarówno dla pracowników szkoły, rodziców jak i kibiców i sportowców. Koniec z zastawianiem sąsiednich posesji samochodami. Dodatkowa furtka do szkoły od strony parkingu i boiska, żeby nie chodzić na około. Zniknęły drzewa, które niszczyły budynek. Nasadzamy nowe, nieco dalej.

W Orzeszkowie kończą się prace projektowo-dokumentacyjne nowej sali sportowej. Gdy już powstanie, obecna salka zamieni się w klasy, których zaczyna brakować. Zaplecze kuchenne i jadalnia wyre-



montowane. OSA działa, na boisko wielofunkcyjne czekamy, licząc również na dofinansowanie z Ministerstwa Sportu i Turystyki.

W Krzelowie nowa oczyszczalnia ekologiczna i malowanie korytarzy. OSA, boisko wielofunkcyjne i plac zabaw działają drugi i trzeci rok. Na remont jadalni i zaplecza kuchennego musimy poczekać do przyszłych wakacji.

W Wińsku boiska, skocznia, bieżnia, szatnia – w całości do dyspozycji uczniów. Gabinet dentystryczny, sensoryczny i bio-feedbacku. Czy powstanie kort tenisowy wraz z ścianką do nauki gry? Czekamy na rozstrzygnięcie konkursu MSiT. Przed nami kon-

tinuacja prac nad nowym ogrodzeniem szkoły i dodatkowym parkingiem na dziedzińcu. W tym roku się nie udało. Przy szkole ma powstać rozprężalnia gazu, która na pierwszym etapie będzie zasilać kuchnię, a po wymianie centralnego ogrzewania także ogrzewać szkołę. To plan na najbliższe dwa lata.

We wszystkich szkołach informatyzacja, ogromna ilość nowoczesnego sprzętu, komputery, tablice multimedialne...

Mamy też nowe projekty edukacyjne: Narodowy Program Rozwoju Czytelni. Projekt granatowy „mPotęga” w Orzeszkowie (innowacyjne warsztaty ukazujących wszechstronność matematyki – królowej nauk). W toku jest też program „Działaj Lokalnie” LGD Kraina Łęgów Odrzańskich „Spacer z przeszłości w przyszłość”.

W Szkole Podstawowej w Wińsku powstanie Amazon STEAM Kindloteka. To flagowy program firmy Amazon, mający na celu wspieranie lokalnych społeczności, pracowników Amazon i ich rodzin. Dzięki specjalnie zaaranżowanym przestrzeniom, każdy mieszkaniec naszej gminy będzie miał możliwość skorzystania z innowacyjnej pracowni i uczestniczenia w warsztatach kodowania czy robotyki. Kindloteka otrzyma wsparcie w postaci książek, e-booków, minirobotów oraz e-czytników.

Dobry rok dla rolników

Rozmowa z Krzysztofem Rudnickim, rolnikiem, przewodniczącym gminnej Komisji Rolnictwa, Gospodarki Gruntami i Ochrony Środowiska.



Czy rolnicy są zadowoleni z tegorocznych zbiorów?

To był bardzo dobry rok dla rolników. Rzadko kiedy jest tak dobrze, jak teraz. Wszyscy rolnicy, z którymi mam kontakt, a zajmujący się uprawą, są zadowoleni. Oczywiście są i tacy, którzy narzekają, bo przecież zawsze może być lepiej.

Rolnicy obawiali się suszy. Czy i w naszej gminie brakowało wody?

Na naszym terenie wody brakowało w maju. W kolejnych miesiącach już padało. Moim zdaniem początkowy brak wody nie wpłynął znacznie na ilość i jakość plonów. Grono rolników, z którymi się spotykam, nie narzeka na brak wody.

Mówi Pan, że plony były dobre, jakość zbiorów też. Czy i ceny płodów są na zadowalającym poziomie?

Koledzy, którzy mieli rzepak, mówią, że „ładnie sypnął”, bo cena jest na poziomie z zeszłego roku, więc można ją nadrobić ilością. Mamy piękne, zielone kukurydze, które pewnie zaczną się w październiku. Inne zboża też obrodziły. Ziemiaki w tym roku są

doskonałe. Te, które mam w swoim ogródku, już teraz są ogromne, nawet za duże dla mnie. Burakom też wody nie brakowało, są dorodne.

Jak przebiegały żniwa?

Bardzo dobrze. W pogodę kosiliśmy. Kiedy padało, robiłem dzień, dwa przerwy i po odpoczynku wracałem na pole. W gminie nie ma chyba nikogo, kto nie zdążyłby skosić, komu porosłoby zboże.

Zbiory były dobre, ale epidemia pokrzyżowała plany organizacji święta plonów...

Dla nas dożynki to zawsze była wielka uroczystość. Szkoda, że w tym roku nie będzie gminnego święta plonów, na które rolnicy czekają cały rok. Ale rozumiemy to – musimy dbać o swoje bezpieczeństwo.

Teraz już większość z nas ma zasiane rzepaki. Nie zdążyli tylko ci, którym deszcz przeszkodził, na przykład w okolicach Łazów. Bierzemy się już za oranie pod zboża ozime, pod pszenicę, pod pszenżyta, jęczmienie. Przed nami jeszcze tylko zbiór kukurydzy. Potem zima i kolejny sezon przed nami. Oby nie był gorszy od tego roku.



Krzysztof Rudnicki kieruje gminną Komisją Rolnictwa, Gospodarki Gruntami i Ochrony Środowiska



Przejazdy kolejowe

» W gminie Wińsko jest tylko jedna stacja kolejowa, w Małowicach, i jeden przystanek w Orzeszkowie. Przejazdów kolejowych natomiast aż cztery. Jeden – szczególnie niebezpieczny i bardzo uczęszczany – przecina drogę powiatową między Małowicami a Orzeszkowem. Przejazd nie jest w żaden sposób strzeżony.

Mieszkańcy od lat proszą o sygnalizację świetlną i dźwiękową. Nie zależy im na szlabanie, bo to utrudniałoby ruch na drodze. Kolejowy gong i mrugające czerwone światło załatwiłyby sprawę, szczególnie po zmierzchu i w czasie mgieł, które tu pojawiają się nader często. Jak opowiada radna z Orzeszkowa Małgorzata Podbucka, trzeba wtedy stanąć, zgasić silnik, otworzyć okno i nasłuchiwać, czy jedzie pociąg. A ruch jest spory – to pociągi, które z Wrocławia mkną w kierunku Zielonej Góry i dalej nad morze.

Starzy mieszkańcy gminy mają sposoby, żeby nie stać się ofiarą wypadku, ale w Małowicach i Orzeszkowie osiedla się najwięcej przybyszów z miasta. Wybierają ten teren także dlatego, że komunikacja jest lepsza – jeżdżą tu pociągi. Oni jednak nie wiedzą, że trzeba stanąć przed przejazdem i nasłuchiwać.

Juliana Wdowiak, radna z Małowic, nie ma wątpliwości: to zagrożenie też dla autobusów szkolnych!

Petycje mieszkańców, opinie i apele gminy do PKP dotąd nie odniosły skutku. Teraz doszedł kolejny problem: – Mimo naszych negatywnych opinii wciąż planowana jest



8:35 SZEDNIE: FAKTY O PORANKU 7.30 – 8.00 CODZIENNIE: GŁÓWNE WYDANIE FAKTÓW 18.30

likwidacja trzech „leśnych” przejazdów. To skrzyżowania polnych dróg gminnych z linią kolejową. Służą one nie tylko mieszkańcom jako skrót do miejscowości w sąsiedniej gminie Wołów, ale przede wszystkim straży pożarnej – wyjaśnia wójt Jolanta Kryśowata-Zielnica.

– Pożary wzdłuż linii kolejowej wybuchają bardzo często. To normalne – podkreśla sołtys Orzeszkowa, a jednocześnie strażak OSP Marek Podbucki. – Nigdy nie wiadomo, po której stronie torów jest ogień. Dzięki tym przejazdom możemy szybko docierać do celu. Bez nich musielibyśmy się cofać i kluczyć przez kilkadziesiąt minut. Wiadomo, co w tym czasie ogień robi z lasem i zwierzyzną. Mamy sprawną drużynę, nowy wóz, budujemy nową remizę, a nie będziemy mieli jak dojechać do pożaru.

– Wierzę, że obecnie mamy lepszy czas dla takich gmin jak nasza: małych, rolniczych, gęsto pokrytych lasami – uważa wójt. – Może jesteśmy gminą prowincjonalną, ale nasze potrzeby też się liczą. Mam nadzieję, że tym razem, na przykładzie tych przejazdów, przekonamy się o tym naocznie.

Tą sprawą zajęły się także TVP Wrocław i Radio Wrocław.



Marek Podbucki
OCHOTNICZA STRAZ POŻARNA
ŁĄDZ TVP3 WROCŁAW NA ŻYWO W INTERNECIE NA WROCŁAW.TVP.PL LUB W



Małgorzata Podbucka
MIESZKANKA I RADNA GMINY WIŃSKO
MAŁ ZAPROJEKTOWANY, ALE NIGDY GO NIE SKONSTRUOWANO. MOWA O MASZYN

Znowu w drogę

Ksiądz wikary Bartłomiej Suwada zakończył posługę kapłańską w Wińsku. Ks. Bartek to niezmiennie lubiany katecheta, opiekun ministrantów, wyjątkowo energiczny człowiek. Wiele parafianom będzie go brakowało.

Nie od zawsze Ksiądz chciał być duchownym...

Wychowałem się i mieszkam niedaleko stąd. Pochodzę ze wsi Strupina, 20 km od Wińska. Tam spędziłem całe dzieciństwo i lata gimnazjum. Liceum wybrałem we Wrocławiu – IX LO im. Juliusza Słowackiego. Interesowałem się przyrodą i medycyną, dlatego też wybrałem profil przyrodniczy. Praktycznie od zawsze pragnąłem zostać lekarzem, najpierw tym od zwierząt, później od ludzi.

Wewnętrzny głos Pana Boga, zachęcający mnie, bym poszedł drogą powołania kapłańskiego, usłyszałem po maturze. I tak w roku śmierci św. Jana Pawła II, w roku 2005, wstąpiłem do Metropolitalnego Seminarium Duchownego we Wrocławiu i po ośmiu latach zostałem lekarzem, ale „od dusz”.

Pierwszy raz zobaczyłem Wińsko, gdy byłem na praktykach diakonickich – na ostatnim roku w Seminarium – w Wołowie, w parafii św. Wawrzyńca. Wraz z pracującymi wówczas wikariuszami przyjechałem odwiedzić ks. Krzysztofa, ówczesnego wikarego w Wińsku. Tamten widok pamiętam do dziś: ruiny na wjeździe, dźwięczne rondo, ponura aura i mgła. To sprawiło, że ku Panu Bogu popłynęła modlitwa: „Panie Boże, oby nigdy tutaj.” On jednak miał już wtedy inny plan...

Czy parafia w Wińsku była pierwszą, na którą Ksiądz został skierowany po święceniach?

Zaraz po święceniach kapłańskich zostałem skierowany do Parafii pw. Świętych Apostołów Piotra i Pawła w Oławie. Po roku pracy w tej parafii Ks. Arcybiskup, Metropolita skiero-

wał mnie do Wińska. Pomyślałem wówczas: „No, Panie Boże, Ty to masz poczucie humoru, ale skoro to jest Twoja wola, to ja to przyjmuję i idę, gdzie mnie posyłasz.”

Jakie były Księdza wrażenia, gdy przyjechał do parafii Michała Archanioła?

Byłem przerażony.

Nowe miejsce, nowi ludzie, prasa tylko z proboszczem (na wcześniejszej placówce współpracowałem jeszcze z dwoma wikariuszami w moim wieku) i katecheza w szkole podstawowej (w Oławie uczyłem w liceum). Miałem wiele obaw. Siły dodawała mi wiara, że zostałem posłany do Wińska nie z przypadku, ale Pan Bóg miał ku temu swoje powody.

Szybko okazało się, że mieszkają w tej parafii naprawdę życzliwi i dobrzy ludzie, którzy nieraz przyjdą wikariuszowi z pomocą. Samo Wińsko też zaczęło się zmieniać.

Jak będzie Ksiądz wspominał czas spędzony z nami?

Zabieram ze sobą same dobre wspomnienia. Zabieram w swoim sercu małe i wielkie cuda, jakie dokonały się w życiu wielu ludzi, a których byłem świadkiem, oraz cuda, które dokonały się w moim życiu. Zabieram wiele pięknych doświadczeń i wiele pięknych relacji. To był naprawdę dobry czas.

Dokąd skierowano teraz Księdza?

Decyzją Księdza Arcybiskupa, Metropolity zostałem skierowany do pracy duszpasterskiej w parafii pw. św. Jakuba i Krzysztofa na wrocławskim Psim Polu.

Będę tęsknił za parafianami z Wińska i nie wyobrażam sobie, żeby ich nie odwiedzać. Jak tylko czas na to pozwoli, z radością będę tutaj przyjeżdżał.



Miłość cierpliwa jest i niecierpliwa...

... a najważniejsze, żeby była prawdziwa.



Wiele par, które planowały śluby od marca, przekłada terminy na coraz późniejsze. Niektórzy zakochani godzą się na ograniczenia wynikające z pandemii i decydują się ślub w nieco innych warunkach. Były więc śluby w plenerze, bez gości lub tylko z najbliższą rodziną. Zawsze w maseczkach.

Wróciliśmy też do tradycji Złotych Godów. W sierpniu świętowali je Helena i Ryszard Kisielewiczowie, czyli wieloletni sołtys Wińska z małżonką. Uroczystość uświetnił nasz chór seniorów „Harfa”, który dedykował Jubilatów specjalny koncert i wiersz.



Helena i Ryszard poznali się w szkole podstawowej w Wińsku. Ona twierdzi, że to on biegł za dziewczętami, on – że dziewczęta za nim. Jakoś się w końcu dogonili. Potem chodzili na tańce do starego Domu Kultury (dziś mieści się tu Centrum Aktywności Mieszkańców i GOSTiR). A potem

żyli długo i szczęśliwie. Za 50 wspólnych lat, dobry przykład trwałości małżeństwa i rodzinny oraz wzorowe wychowanie dzieci, państwo Kisielewiczowie odebrali złote medale, które w imieniu Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej wręczyła im wójt Jolanta Kryśowata-Zielnica.

Druga wiosna życia

Ryszard Proczyszyn to do tej pory najdłuższy stażem pracownik Urzędu Gminy Wińsko.

Pana Rysia znają wszyscy mieszkańcy. Pracę w UG zaczął zaraz po maturze w technikum budowlanym i przez 46 lat zajmował różne stanowiska. Do do niego należały: sprawy budowlane, melioracja, wycinka drzew i nasadzenia, bezdomne zwierzęta (i inne kłopotliwe), kłeski żywiołowe i katastrofy budowlane, nadzór nad robotami publicznymi i pracami interwencyjnymi i wiele innych zadań. W bagażniku zawsze miał gumowce, a czasem i wodery. Przetrwiał ostatnich naczelników i wszystkich dotychczasowych wójtów.

Prywatnie zapalony hodowca gołębi pocztowych i drobiu ozdobnego. W prezencie od załogi dostał koszulkę i czapeczkę hodowcy gołębi oraz leżak ogrodowy, żeby z niego dowoli patrzył w niebo, na ukośne ptaki. Przyznał jednak, że nie wie, jak długo tak wytrzyma...



Najmłodszy i najstarszy

Żłobki

W Iwnie jest już komplet i lista rezerwowa. Wolne miejsca są w Wińsku (Wińsko 1 – przy przedszkolu i Wińsko 2 – Mała Szkoła) i Głębowicach. Tu przyjmujemy dzieci do trzeciego roku życia także z innych gmin.

Godziny otwarcia: Iwno 6.30–16.00, Głębowice 6.00–16.00, Wińsko 1 6.30–16.00, Wińsko 2 6.00–16.00



Przedszkola

Placówka w Wińsku dysponuje jeszcze wolnymi miejscami we wszystkich grupach wiekowych. W związku z tym, że dla sześciolatków w Wińsku trzeba było utworzyć nową grupę, obecnie tam jest najwięcej wolnych miejsc. Nie ma już wolnych miejsc w oddziałach przedszkolnych przy szkołach w Krzelowie, Orzeszkowie i Głębowicach.

Godziny otwarcia przedszkoli (wg potrzeb zgłaszanych przez rodziców): Wińsko 6.00–16.30, Orzeszków i Krzelów 6.30–16.30, Głębowice 7.00–16.00.

Seniorzy

W obu Domach Senior+ w Wińsku mamy komplet. Zdarza się jednak, że pojedyncze osoby od czasu do czasu rezygnują (z żalem!) ze względu na stan zdrowia i lęk przed koronawirusem, warto więc zapisać się na listę chętnych. Przypominamy, że nasi seniorzy pochodzący spoza Wińska są dowożeni specjalnym gminnym busem.



PKS LUBIN S.A.
ul. ŚCINAWSKA 22
59-300 LUBIN
76 844 33 20

Nazwa linii: PISKORZYNA - LUBIN przez: KRZELÓW
Oznaczenie linii komunikacyjnej: R
Numer linii: 177014

LB1		Skrót nazwy firmy	LB1
319		Numer kursu	471
S		Oznaczenia	S
zwykły		Rodzaj kursu	zwykły
	Km	Dworce i przystanki	
07:05	0,0	o PISKORZYNA	p 16:22
07:07	1,7	ROGÓWEK	16:20
		GRZESZYN	16:18
07:10	3,8	WIŃSKO RYNEK	16:16
07:11	4,3	WIŃSKO II	
		WIŃSKO I	16:15
07:16	8,0	BORASZYCE MAŁE	16:10
07:18	9,1	BORASZYCE WIELKIE	16:08
07:23	13,1	KRZELÓW	16:03
07:27	16,7	IWNO IV	
		IWNO III	15:58
07:32	20,0	Ścinawa ul. Lipowa	15:53
07:48	35,7	LUBIN ŚCINAWSKA	15:37
07:50	36,6	LUBIN AL. NIEPODL. - CENTRUM	15:35
07:55	40,1	p LUBIN SZPAKOWA - SZKOŁA	o 15:30
51,6		Prędkość techniczna	49,5
48,1		Prędkość komunikacyjna	46,0
12		Liczba przystanków komunikacyjnych w kursie	13
00:50		Czas przejazdu	00:52

Data i dane osoby zarządzającej transportem

Oznaczenia :
S - kursuje w dni nauki szkolnej
Liczba pociągów do obsługi stacji: 1

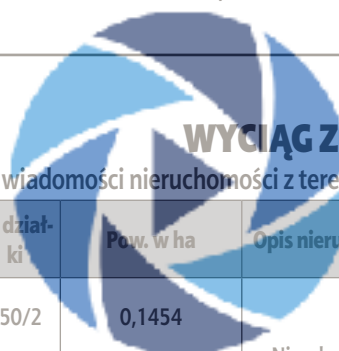
WYKAZ WÓJTA GMINY WIŃSKO

w sprawie podania do publicznej wiadomości wykazu nieruchomości z terenu Gminy Wińsko przeznaczonych do dzierżawy

Obręb	Księga wieczysta	Nr działki	Pow. w ha	Opis nieruchomości	Forma dzierżawy	Czynsz dzierż. w zł	Termin wnoszenia opłat
Krzelów	WR1L/00029805/3	356/2	0,54	RIVb-0,29 Ps IV -0,25	Przetarg nieograniczony	151,20	Do 30 września każdego roku

Z wykazem nieruchomości przeznaczonych do dzierżawy można zapoznać się siedzibie Urzędu Gminy Wińsko, w Referacie Gospodarki Nieruchomościami i Ochrony Środowiska. Szczegółowe informacje można uzyskać w pokoju nr 3a i pod nr. tel. 71 380 42 31.

Wykaz niniejszy podaje się do publicznej wiadomości na okres 21 dni na stronach internetowych www.winsko.pl, w Biuletynie Informacji Publicznej Gminy Wińsko www.bip.winsko.pl, na tablicach ogłoszeń w siedzibie Urzędu Gminy i miejscowości Krzelów oraz w prasie.



WYCIĄG Z OGŁOSZEŃ WÓJTA GMINY WIŃSKO

w sprawie podania do publicznej wiadomości nieruchomości z terenu Gminy Wińsko przeznaczonych do sprzedaży w drodze drugiego ustnego przetargu nieograniczonego

Poz.	Obręb	Księga wieczysta	Nr działki	Pow. w ha	Opis nieruchomości	Przeznaczenie w planie zagospodarowania	Wysokość i termin wnieśnienia wadium	Cena	Termin zapłaty	Termin i miejsce przetargu
1	Krzelów	WR1L/00026250/6	150/2	0,1454	Niezabudowana	MP – przeznaczona dla zabudowy mieszkaniowej i gospodarczej, znajduje się w strefie „OW”	5.000 zł do 13.10.2020 r.	26.000,00	Przed zawarciem aktu notarialnego	15.10.2020 r., pokój nr 14 o godz. 11.00
2	Krzelów	WR1L/00026250/6	150/3	0,1200			4.000 zł do 13.10.2020 r.	25.000,00		15.10.2020 r., pokój nr 14 o godz. 11.00
3	Konary	WR1L/000242774/6	178/2	0,0687	Zabudowana magazynem	7.000 zł do 13.10.2020 r.	36.000,00	15.10.2020 r., pokój nr 14 o godz. 13.00		
4	Smogorzów Wielki	WR1L/00016544/1	39	4,3500 (udział gminy 1/3)	Grunty orne i łąki trwałe	7.000 zł do 13.10.2020 r.	120.000,00 (udział gminy 40.000,00)	15.10.2020 r., pokój nr 14 o godz. 14.00		
5	Węgrzce	WR1L/00019961/1	73/3	0,0472 (udział gminy 3/4)	Zabudowana budynkiem gospodarczym	Brak planu	4.000 zł do 13.10.2020 r.	28.600,00 (udział gminy 22.000,00)		15.10.2020 r., pokój nr 14 o godz. 15.00
6	Węgrzce	WR1L/00021437/6	73/5	0,0432 (udział gminy 9/10)			4.000 zł do 13.10.2020 r.	26.200,00 (udział gminy 24.000,00)		15.10.2020 r., pokój nr 14 o godz. 15.00
7	Węgrzce	WR1L/00036599/7	73/11	0,0057			500 zł do 13.10.2020 r.	4.000,00		15.10.2020 r., pokój nr 14 o godz. 15.00
8	Węgrzce	WR1L/00016050/1	73/2	0,0349 (udział gminy 2/3)			2.000 zł do 13.10.2020 r.	21.200,00 (udział gminy 14.500,00)		15.10.2020 r., pokój nr 14 o godz. 15.00
9	Węgrzce	WR1L/00027229/7	73/1	0,0049	Nieruchomość gruntuwa niezabudowana		100 zł do 13.10.2020 r.	1.000,00		

Z ogłoszeniem na sprzedaż nieruchomości można zapoznać się oraz uzyskać szczegółowe informacje w pokoju nr 14 i pod nr. tel. 71 38 04 205.

Ogłoszenia podaje się na stronach internetowych www.winsko.pl, w Biuletynie Informacji Publicznej Gminy Wińsko www.bip.winsko.pl, na tablicach ogłoszeń w siedzibie Urzędu Gminy i miejscowościach oraz w gazecie „Wiadomości Lubieńskie”.

Nr konta, na które należy wpłacić wadium: Gmina Wińsko 36 9598 0007 0100 0172 2001 0147. Dowód wpłaty wadium należy przedłożyć komisji w dniu przetargu.

WÓJT GMINY WIŃSKO

informuje, że w Biuletynie Informacji Publicznej zostało zamieszczone ogłoszenie o ustnym przetargu nieograniczonym na najem nieruchomości położonej na terenie gminy Wińsko

Adres	Księga wieczysta	Powierzchnia użytkowa w m ²	Miesięczny czynsz najmu w zł	Data przetargu	Termin wpłaty wadium	Wysokość wadium
Wińsko, ul. Kościuszki 5/1A	WR1L/00016418/9	10,80	97,20 + VAT	15.10.2020 godz. 10.00	12.10.2020 r.	10,00 zł

Szczegółowe informacje można uzyskać w godzinach pracy Urzędu Gminy w pokoju nr 4 i pod nr. tel. 71 380 42 30.

Ogłoszenia o przetargu podaje się do publicznej wiadomości na stronach internetowych www.winsko.pl, w Biuletynie Informacji Publicznej Gminy Wińsko www.bip.winsko.pl, na tablicach ogłoszeń w siedzibie Urzędu Gminy Wińsko i miejscowości, w której położona jest nieruchomość przeznaczona do najmu, oraz w prasie.



• Urząd Gminy Wińsko – ul. Plac Wolności 2, 56-160 Wińsko, woj. dolnośląskie
• Tel. 71 38 04 200 • Fax. 71 38 98 366 • NIP: 917-11-60-904 • REGON: 000542008

Dodatek „Strony Za Odrą”
finansowany jest ze środków Gminy Wińsko

www.winsko.pl